

Prezydent R.P. Bolesław Bierut do Prezydenta Piecka

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP. Bolesław Bierut przesłał do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka z okazji 75-rocznicy Jego urodzin depeszę następującej treści:

Pan Wilhelm Pieck
Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Berlin.

Z okazji 75 rocznicy urodzin się Panu w imieniu narodu polskiego i własnym, najserdeczniejsze gratulacje.

Odrodzone, demokratyczne Niemcy, stają się pod Pańskim kierownictwem coraz mocniejszym ogniwem światowego obozu pokoju i postępu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Przyjazne dobrosąsiedzkie stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską, umocnione w czasie Pańskiej niedawnej wizyty w Polsce, przyczynia się niewątpliwie do dalszego pogłębiania współpracy między naszymi narodami w interesie światowego pokoju.

Życzę Panu dalszej, owocnej pracy nad zjednoczeniem narodu niemieckiego na zasadach demokracji, postępu i pokoju.

Depesza WKP(b) do Kongresu Komunistycznej Partii St. Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „Daily Worker” opublikował depeszę KC WKP(b) nadesłaną Kongresowi KP Stanów Zjednoczonych. Depesza brzmi:

Centralny Komitet Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła braterskie pozdrowienie XV Kongresowi Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.

Życzymy Komunistycznej Partii USA sukcesów w jej walce przeciwko reakcji, w walce o żywotne interesy i prawa klasy robotniczej i wszystkich pracujących USA, w walce o ideowe wzmocnienie szeregów partyjnych, w walce o trwały pokój między narodami.

Niech krzepnie solidarność międzynarodowa ludzi pracy w walce o pokój, demokrację i socjalizm! Niech żyje przyjaźń narodów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego! Niech żyje Komunistyczna Partia USA!

Ministerstwo Budownictwa oddało do użytku 68800 izb mieszkalnych

WARSZAWA (PAP). Według ostatnio uzyskanych danych, budownictwo nasze wykonało roczny plan w dniu 23. 12. 1950 r., oddając m. in. do użytku 68.800 izb mieszkalnych, na 57.200 zaplanowanych oraz wznosząc w stanie surowym 42.000 izb.

W związku z przedterminową realizacją planu wiceminister Budownictwa, inż. Pietrusiewicz udzielił red. gospodarczemu PAP wypowiedzi, w której zbliżenił osiągnięcia naszego budownictwa w roku ubiegłym.

Plan produkcyjny na 1950 r. pierwszy rok planu 6-letniego, budownictwo zrealizowało na 8 dni przed terminem. Plan ten był o 70 proc. większy od produkcji wykonanej w r. 1949 i został zrealizowany przy zale-

Eisenhower obejmie dowództwo nad wojskami brytyjskimi

LONDYN (PAP). Brytyjski minister wojny E. Shinwell zawiadomił oficjalnie prezesa rady paktu atlantyckiego, że wszystkie wojska brytyjskie w Europie, a więc znajdujące się na terytorium Niemiec Zachodnich, Austrii i w Trzecie, zostaną oddane pod dowództwo gen. Eisenhowera z chwilą objęcia przez niego stanowiska

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok VII ABC

Poznań, czwartek 4 stycznia 1951 r.

Nr 3 (2101)

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Państwo Ludowe urządza wspaniałe imprezy noworoczne z podarkami dla dzieci całego kraju

WARSZAWA (PAP). Wyrazem serdecznej troski Rządu Ludowego i całego społeczeństwa o radość i szczęście dziecka, są organizowane obecnie w całym kraju wspaniałe choinkowe imprezy noworoczne. Obok licznych zabaw dziecięcych odbywających się w zakładach pracy, urządzone są imprezy w większych ośrodkach robotniczych kraju.

Biorą w nich udział dziesiątki tysięcy dzieci robotników z miejscowych zakładów pracy oraz dzieci chłopów. TPD zorganizowało w 20 większych miastach choinki i zabawy noworoczne dla 105 tys. dzieci.

W bogato udekorowanych salach zabaw dziatwa przeżywa niezapomniane chwile bez troskiej radości. Dzieci Warszawy i woj. warszawskiego, witające Nowy Rok na uroczystości choinkowej w dniu 31 grudnia ub. r. w gmachu Szkoły Głównej Służby Zagranicznej odwiedził premier Józef Cyrankiewicz w towarzystwie członków Rządu, przedstawicie-

Przywódca republikanów w senacie USA domaga się dymisji Achesona

Przywódca republikanów w senacie Stanów Zjednoczonych — Wherry, w swym przemówieniu radiowym poparł stanowisko b. prezydenta Hooversa i zażądał dymisji Achesona „w interesach jedności narodowej”. Wherry wskazał, że polityka zagraniczna Achesona ponosiła fiasko i że naród amerykański tak jak narody „zaprzyżnionych ze Stanami Zjednoczonymi krajów” nie mają zaufania do Achesona.

dwie 20-procentowym zwiększeniu załogi. Udział we współzawodnictwie brało przeciętnie ponad 65 proc. zatrudnionych, podczas gdy w 1949 r. współzawodniczyło ok. 40 proc. Równoległe postępował wzrost mechanizacji. W porównaniu z 1949 r. ilość maszyn pracujących w budownictwie wzrosła o 86 proc. Ponadto 2-krotnie wzrosła liczba zgłoszonych pomysłów racjonalizatorskich przy równoczesnym przyspieszeniu procesu ich rozpowszechniania. Zastosowanie tych pomysłów przynosi oszczędności na poziomie milionów dolarów.

W osiągnięciu naszych sukcesów niezmiennie donosiła rola przypała braterskiej pomocy Związku Radzieckiego. Dzięki dostawom sprzętu radzieckiego, dzięki udostępnieniu nam olbrzymich doświadczeń przodującego budownictwa radzieckiego możemy nasze zaoferowane budownictwo stale i systematycznie przekształcać w nowoczesny, zmechanizowany przemysł, możemy budować szybciej, taniej i lepiej,

stracić rodziców i być sierotami”. Zabawy dziecięce odbywają się również w wielu innych miastach polskich. Tysiące dzieci przyjeżdża codziennie do Krakowa z okolicznych miasteczek i gromad. Biorą one udział w radosnych obchodach noworocznych choinek organizowanych przez krakowski oddział TPD.

li KC PZPR, CRZZ, ZMP i Zarządu Głównego TPD.

Drogich gości powitała najlepsza uczennica ze szkoły TPD przy ul. Noakowskiej — Lidia Fijałkówna. Witając serdecznie Premiera zapewniła go w imieniu dzieci, że będą się uczyły jeszcze lepiej, aby w myśl słów Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, stać się dumą i chlubą Polski Ludowej.

Premier życzył dzieciom dużo szczęścia, radości i powodzenia w nauce w nowym 1951 roku.

Gościę zwiędzili pięknie udekorowane sale, gdzie dziatwa robotnicza i chłopska witała ich śpiewem i tańcami. Premier Cyrankiewicz zaprosił dzieci wiejskie z gminy Gołomin na obiad do lokalu Prezydium Rady Ministrów, skąd obdarowane książkami i słodyczkami odjechały do domu.

Na innej uroczystości noworocznej w sali „Roma” 700 dzieci, sierot i pólserot po boju-nikach poległych w walce o wolność i demokrację, oglądało z zachwytem występy kilkunastu dziecięco-osobowego baletu dziecięcego ze Słupska.

Odczytano również apel dzieci polskich, których ojcowie walczyli o wolność i demokrację, wystosowany do dzieci całego świata.

Polskie dzieci piszą m. in.: „Wiemy z opowiadań starszych i z własnych wspomnień, że resztek gruzu naszego miasta, czym jest wojna. Miliony rodziców naszych i Waszych kolegów zginęło w bojach, lub zostało bestialsko zamordowanych, tylko za to, że walczyli, by na świecie nie było morderstw, zamieniania miast w gruz, palenia wsi, głodu, szubienic, krematoriów, w których spalono dziesiątki tysięcy dorosłych i dzieci.

I dlatego my, szczególnie my, wolamy do Was przez łądy i morza, przez góry i lasy: tak jak Wy i my chcemy pokoju. Chcemy w spokoju uczyć się. Nie chcemy

Brygada Michała Kowalskiego wykonała 2-letni plan wydobycia węgla w jednym roku

W ALBZRYCH (PAP). Brygada młodzieżowa Michała Kowalskiego z szybu „Henryk” kopalni „Bolesław Chrobry” w Dolnośląskich Zakładach Przemysłu Węglowego wykonała w dniu 31 grudnia ub. r. w godzinach popołudniowych drugi roczny plan wydobycia węgla.

Przy normie 26.390 ton brygada Kowalskiego wydobyla w pierwszym roku planu 6-letniego 52.780 ton węgla. Pierwsza norma roczna brygada Kowalskiego wykonała w dniu 7 czerwca ub. r. W następnych miesiącach brygada natrafiła przy wydobywaniu na poważne przeszkody natury geologicznej. Dzięki ofiarności młodych gór-

ników przy realizacji zobowiązań dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Kongresu Pokoju brygada zdobyła nadrobić obniżenie wydobywania spowodowane ciężkimi warunkami i osiągnąć drugą normę roczną w dniu 31. 12. 1950 r.

W skład brygady wchodzi: Michał Kowalski, Henryk Bem, Beniamin Paul, Henryk Spojankowski, Jan Urbarowski, Aleksander Mika, Julian Musiał, Jan Urbanowski, Michał Kaik, Karol Leoniak, Czesław Małolepszy, Jan Walkowiak, Zygmunt Tokarski i Wilhelm Nowak.

W 75-rocznicę urodzin PREZYDENTA NRD Wilhelma Piecka

Prezydent NRD Wilhelm Pieck obchodzi dziś 75 rocznicę swoich urodzin. Niezłomny bohater wojny o sprawiedliwość społeczną i wyzwolenie niemieckiej klasy robotniczej jest wypróbowanym przyjacielem Narodu Polskiego.

Prezydent Wilhelm Pieck w czasie swej ostatniej wizyty w Warszawie powiedział m. in.:

Wizyta moja następuje wkrótce po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych układu w sprawie istniejącej i ustalonej granicy na Odrze i Nysie. Ta granica pokoju łączy nas we wspólnej, wielkiej walce o zapewnienie pokoju.

Spotkanie prezydentów obu naszych krajów stanowi wi-

doczynny symbol tego, że mię-



dy naszymi narodami zostały uregulowane wszystkie sporne kwestie i że stworzona została mocna podstawa dla wiecznego pokoju i nierozrwalnej przyjaźni.

W stosunkach między naszymi dwoma narodami nastąpiło coś zupełnie nowego. Są to

nowe stosunki doborosąsiedzkie oparte na szczerej przyjaźni. Wraz z Wami widzimy w tym rękojmię pokojowej i szczęśliwej przyszłości obu naszych narodów. Nie mamy zamiaru pozwolić, aby agenci imperialistyczni zakłócili nasze nowe doborosąsiedzkie i przyjazne stosunki z narodami wielkiego obozu pokoju, w tej liczbie również z Polską Ludową.

Depesza KCPZPR do Prezydenta NRD Wilhelma Piecka

WARSZAWA (PAP). W ZWIĄZKU Z 75 ROCZNICĄ URODZIN WILHELMA PIECKA, PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU CENTRALNEGO NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI, KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ PRZESŁAŁ NA JEGO RĘCZĄ DEPEZĘ NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

Z okazji 75-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla dobra ludu niemieckiego i sprawy pokoju.

Polska klasa robotnicza widzi w Was jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego, wiernego Ucznia Lenina i Stalina, Towarzysza broni bliskich sercu robotników polskich Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, niezapomnianych

bojowników o wyzwolenie polskiego i niemieckiego proletariatu.

Polskie masy pracujące łączą z Waszym imieniem walkę ludu niemieckiego przeciw imperialistom amerykańskim i ich agentom o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

Osoba Wasza jest jak najściślej związana z historycznym zwrotem w stosunkach polsko-niemieckich, opartych dzisiaj na braterskiej współpracy i przyjaźni w ramach wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki.

Do końca roku całkowicie zlikwidujemy analfabetyzm Nauczymy czytać i pisać ponad milion ludzi

WARSZAWA (PAP). Hasło „Ani jednego analfabety w Polsce Ludowej” będzie w br. w pełni zrealizowane. Ustalony przez pełnomocnika rządu do walki z analfabetyzmem min. Stefana Matuszewskiego plan pracy na rok 1951 przewiduje:

Od 1 maja br. całkowitą likwidację analfabetyzmu we wszystkich zakładach pracy, wśród członków Ligi Kobiet, Zw. Młodzieży Polskiej oraz w województwach: gdańskim, katowickim, poznańskim, opolskim, szczecińskim i zielonogórskim; Do 22 lipca br. zlikwidować analfabetyzm wśród członków Zw. Samopomocy Chłopskiej w całym kraju oraz w województwach: bydgoskim, kieleckim, krakowskim, łódzkim i mieście

Łodzi, olsztyńskim, rzeszowskim i w Warszawie!

Do 7 listopada br. zlikwidują analfabetyzm pozostałe województwa, a więc: białostockie, koszalińskie, lubelskie, warszawskie i wrocławskie;

Do 21 grudnia 1951 r. na terenie całego kraju będą zlikwidowane drogą idywidualnego nauczania resztki analfabetyzmu.

Wykonanie tego planu oznacza, że w r. 1951 nauczymy czytać i pisać ponad milion ludzi. Wymaga to olbrzymiego wkładu pracy ze strony wszystkich czynników biorących w niej udział. Konieczna jest również jak najściślej współpraca całego społeczeństwa.

W instrukcji wydanej Komisjom Społecznym do Walki z Analfabetyzmem wszystkich szczebli pełnomocnik rządu do walki z analfabetyzmem poleci dla wykonania tego zadania:

oprócz prace na konkretnych planach pełnej likwidacji analfabetyzmu; zastosować wszystkie środki wychowawcze, by frekwencje na kursach początkowego nauczania doprowadzić i utrzymać na wysokości 100 proc.;

nałożyć czuwać nad tym, by w br. ani jeden analfabeta nie pozostał poza zasięgiem akcji walki z analfabetyzmem.

„Wykonanie zadań” powierzonych przez pełnomocnika rządu do walki z analfabety-

mem komisjom społecznym wszystkich szczebli — czytamy w instrukcji — będzie dowodem dojrzałości społeczno-politycznej ich członków. Przykładem dla nich winna być postawa klasy robotniczej realizującej przedterminowo plan 6-letni. Rząd i PZPR postawiły przed nami zadanie pełnej likwidacji analfabetyzmu w Polsce. Zadanie to musi być wykonane i będzie wykonane do końca 1951 r.”

W gmachu Sejmu odbyło się zebranie posłów, którzy z ramienia klubów poselskich PZPR, ZSL i SD objęli opiekę nad akcją walki z analfabetyzmem w poszczególnych województwach i powiatach.

W dyskusji posłowie wskazali na sposoby usuwania trudności w walce z analfabetyzmem, zobowiązując się jednocześnie do współpracy z organizacjami masowymi i radami narodowymi.

WALKI na przedpolach Hanoi

GENEWA (PAP). Dzienniki paryskie donoszą o zwycięskich walkach między oddziałami wietnamskiej Armii Ludowej a francuskim korpusem ekspedycyjnym na przedpolach Hanoi. Według informacji „Humanite”, oddziały wietnamskiej Armii Ludowej atakują umocnione posterunki francuskie położone w odległości 25 i 13 kilometrów od Hanoi.

Obóz socjalizmu i demokracji wstępuje w drugą połowę XX wieku z wiarą w zwycięstwo

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny pt. „Dwa światy — dwa bilanse”.

Rok 1951 — stwierdza na wstępie dziennik — rozpoczyna drugą połowę XX wieku. Historia ludzkości nie znała tak gigantycznych wydarzeń i przeobrażeń, jakimi charakteryzowało się ubiegłe pół wieku. Cechą znamioną tego okresu jest to, że był to okres historycznych, na skalę międzynarodową zwycięstw najbardziej rewolucyjnej w dziejach świata nauki — Marks — Engels — Lenina — Stalina. Genialni wodzowie mas pracujących Lenina i Stalina stworzyli w początkach XX wieku partię bolszewicką, partię nowego typu, która skierowała całą swą rewolucyjną energię na obalenie panowania kapitalistów i obrócenie, na wywalczenie dyktatury proletariatu, na zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

Zrodzone w październiku pierwsze na świecie państwo socjalistyczne wskazuje drogę masom pracującym do wolności i szczęścia. Ponad 30-letnie doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR zdemontowały ogromną wyższość

ności w krajach zachodniej Europy ujarzmionych przez „plan Marshalla”.

Zwierzęca eksploatacja, nędza i głód podstawowych rzesz ludności — wszystko to naocznie potwierdza słowa Lenina o tym, że w społeczeństwie kapitalistycznym robotnik z dnia na dzień żyje gorzej, mieszka gorzej i odżywia się gorzej niż w dniu wczorajszym.

Imperialiści — stwierdza następny dziennik — starają się rozwiązać sprzeczności współczesnego kapitalizmu — gnijącego, pasożytniczego, umierającego i skazanego na nieuchronną zagładę, drogą rozpętania nowej wojny światowej. Jednakże wszystkie te poczynania amerykańsko-angielskich podlegaczy wojennych skazane są na bankructwo i całkowite flakso.

Narody świata, nie bacząc na wściekłość imperialistów, znajdują siły i środki ku temu, ażeby okiełznać prowokatorów wojennych i pokrzyżować ich dyszące nienawiścią do ludzkości plany.

Z DNIA NA DZIEŃ ROŚNIE I ROZWIJA SIĘ POTĘŻNY, ZORGANIZOWANY FRONT OBRONCÓW POKOJU Z WIEL-

KIM ZWIĄZKIEM RADZIECKIM NA CZELE — NIEZACHWIANĄ OSTOJĄ POKOJU I DEMOKRACJI NA CAŁYM ŚWIECIE.

Obóz socjalizmu i demokracji z wiarą wstępuje w drugą połowę XX wieku.

Wspaniałe sukcesy obozu demokracji i socjalizmu na froncie pokojowego budownictwa świadczą dobitnie raz jeszcze o tym, że w wielkiej rywalizacji dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu, widoczna jest jaskrawo wyższość systemu socjalistycznego.

U nich, u kapitalistów — zaostreżenie się sprzeczności wewnętrznych, histeria wojenna, gorączkowe przygotowania do nowej wojny, perspektywy dalszego pogorszenia się sytuacji.

U nas, w obozie socjalizmu i demokracji — stały wzrost gospodarki i kultury, wzrost dobrobytu mas pracujących, spokój i wiara w swe siły, walka o pokój na całym świecie — perspektywy dalszego polepszenia się sytuacji.

Dwa światy — dwa bilanse, dwie perspektywy.

Naród radziecki słusznie może być dumny z tego, że pod kierownictwem partii Lenina-Stalina, pierwszy w historii obalił kapitalizm, ustanowił władzę mas pracujących i stał się twórcą nowego społeczeństwa socjalistycznego. Wstępując w drugą połowę XX wieku — stwierdza w zakończeniu dziennik „Prawda” — mamy pewność, że zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuchronne.

Natchniony przez genialnego Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina, naród radziecki kroczy naprzód do zwycięstwa komunizmu.

Wojewódzka narada produkcyjna Państwowego Przemysłu Miejsowego

W sali konferencyjnej Miejskiego Komitetu PZPR w Pi-le odbyła się w tych dniach ogólnowojewódzka narada produkcyjna kierowników i planistów zakładów Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejsowego okręgu poznańskiego.

W przemówieniu wstępnym dyr. Woźniak z Poznania — stwierdził, że dzięki właściwemu podejściu załóg fabrycznych i kierownictw zakładów do spraw produkcji, Dyrekcja PPM w Poznaniu zwycięsko zrealizowała zadania pierwszego roku planu 6-letniego, wysuwając się na pierwsze miejsce spośród wszystkich okręgów w Polsce. Dyrekcja PPM w Poznaniu mogła już w dniu 10 listopada ub. roku zameldować o całkowitym wykonaniu planu rocznego. Ponadto zakłady podległe DPPM w Poznaniu wypracowały w ramach dodatkowych zobowiązań poważne sumy. Na wyróżnienie pod tym względem zasłużyły Zakłady MP 1 i MP 2.

Dyr. Woźniak stwierdził, że narada produkcyjna odbywająca się przy udziale planistów poszczególnych zakładów, poświęcona jest przygotowaniu pracy na drugi rok planu sześcioletniego.

Pracownicy kina „Pomorzanie” zwyciężyli we współzawodnictwie z 84 kinami

BYDGOSZCZ (PAP). W III etapie współzawodnictwa wzięli udział pracownicy 84 kin z woj. bydgoskiego, gdańskiego i olsztyńskiego.

Dzięki dobremu zaplanowaniu pracy pierwsze miejsce w III etapie współzawodnictwa zdobyli pracownicy kina „Pomorzanie” w Bydgoszczy. Jako nagrody otrzymali oni książeczki PKO z wkładami pieniężnymi. Do wyróżnionych pracowników należą: Stefan Barczkowski, Bolesław Szwarwald, Irena Morawska i Helena Masłowska.

Podsumowując osiągnięcia produkcyjne za ostatni okres, dyr. Woźniak poddał krytyczną ocenę ustosunkowaną do poszczególnych kierowników zakładów, którzy nie wprowadzili w czyn wytycznych ostatniej narady produkcyjnej w Ostrowie Wlkp.

Referent działu planowania — ob. Drożak omówił wytyczne planowania zakładów na rok 1951. Mówiąc o usprawnieniu sprawozdawczości z produkcji podkreślił, że bardzo ważnym czynnikiem w tej akcji jest utrzymanie w zakładach tablic wskaźnikowych.

Dalsze obrady potoczyły się nad sprawami finansów i planowania remontów generalnych na rok 1951. (zw)

Werbowanie Austriaków do francuskiej Legii Cudzoziemskiej

WIEDEN (PAP). Według doniesień prasy, w zachodnich strefach okupacyjnych Austrii czynni są ostatnio liczni agenci, którzy oszukują drogą wciągając młodzież austriacką do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. Szczególnie aktywną działalność rozwijali oni w Grazu (strefa angielska). Obiecują oni zwykle młodym ludziom, że znajdą dla nich pracę w Innsbrucku (strefa francuska). Młodzi Austriacy, którzy idą na lepsze obietnice, wpadają następnie w ręce ośrodka werbunkowego francuskiej Legii Cudzoziemskiej i nie mogą już cofnąć się, kierowani są bowiem siłą do koszar, chronionych przez żołnierzy francuskich wojsk okupacyjnych.

W ten sposób zaginęły w Innsbrucku setki młodych Austriaków. Zwerbowani Austriacy przetrączeni są następnie do Wietnamu dla uzupełnienia francuskiej armii kolonialnej.

Już jest

Ile to razy słyszeliśmy w głośniku radiowym wołanie: „Dla chorego dziecka potrzebna jest natychmiast penicylina. Łaskawi ofiarodawcy zechcą...”

Cudowny lek, wspinała zdobycę XX wieku, ratował i ratuje zagrożone życia ludzkie. Brak penicyliny w naszym lecznictwie odczuwano do niedawna bardzo dotkliwie.

Ale wspiął się zryw polskiego chemika, robotnika, inżyniera i murarza, którzy w harmonijnej i rytmicznej pracy wzniesli pod Warszawą, pierwszą w kraju fabrykę penicyliny zaspokajając już potrzeby lecznictwa.

Sprawy i ludzie, ich zryw i wzloty, pragnienia, troski i radości — oto wspaniała kanwa powieści Aleksandra Jackiewicza, który w swej nowej niezwykle frapującej powieści pt.

„Penicylina”

barwne i ciekawe odzwierciedla dzieje wokół powstającej fabryki.

„Penicylina” to powieść z typu „jednym tchem”, powieść głośna już w całej Polsce, powieść, która jest sukcesem pisarza wnikliwego, patrzącego na życie uważnie, wyrozumiałego dla ludzkich pragnień.

„Penicylina” Aleksandra Jackiewicza wkrótce w odcinkach codziennych wydań „Głosu”.

Ponure horoskopy noworoczne w krajach kapitalistycznych

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska w artykułach z okazji Nowego Roku nie tai, że rok 1951 stoi dla narodu brytyjskiego pod znakiem jeszcze większych trudności i ciężarów, niż rok ubiegły.

Komentator polityczny „Reynolds News” zapowiada, że w najbliższym tygodniu rząd brytyjski zajmie się planami mobilizacji wojennych i przemysłowych zasobów kraju, co boleśnie dotknie niemal każdą rodzinę angielską. Komentator stwierdza, że należy spodziewać się w najbliższym czasie podwyższenia podatków.

Pismo „Sunday Pictorial” uprzedza, że Anglii grozi w 1951 roku w związku z dotkliwym brakiem węgla jeden z największych kryzysów wewnętrznych. Pismo stwierdza: „Grozi nam kryzys opałowy, który okazać się może jeszcze straszliwszy, niż kryzys w 1947 roku. Rodziny angielskie zapoznają się z nieopalanymi mieszkaniem, nie mając przy tym pod dostatkiem artykułów spożywczych”. Trudności węglowe są jedynie jednym z fragmentów pogarszającej się z dnia na dzień sytuacji gospodarczej.

HAGA. Robiąc bilans ubiegłego roku i stawiając horoskopy na rok 1951, prawnicowa prasa Holandii okazuje wyraźne zaniepokojenie. Dziennik katolicki „De Maasbode” pisze: „Przeżyjemy ponure dni, zarówno pod materialnym, jak i moralnym względem”.

Dziennik w ponurych kolorach maluje sytuację w krajach kapitalistycznych, podkreślając niesnaski i różnice zdań, panujące pomiędzy krajami Europy zachodniej.

SZTOKHOLM. Rząd szwedzki ofiarował narodowi gorzki prezent noworoczny. Od dnia 1 stycznia 1951 roku rząd zatwierdził podwyżkę cen niemal wszystkich artykułów żywnościowych i większości artykułów pierwszej potrzeby. Podwyżka cen waha się od 10 do 50%. Rok 1951 przynosi naro-

dowi szwedzkiemu ponure horoskopy. Polityka zbrojeń, uprawiana przez rząd szwedzki, zwala na barki narodu ciężkie biżmienie. Podwyższenie o 25% budżetu na cele wojenne spowodowało zwiększenie podatków i zmniejszenie wydatków na cele socjalne.

RZYM. Podsumowując na łamach „Vie Nuove” wydarzenia

ubiegłego roku we Włoszech, zastępca sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Luigi Longo — stwierdza, że polityka stojąca u steru partii chrześcijańsko-demokratycznej doprowadziła Włochy do utraty suwerenności narodowej i prowadzi nadal w przepaść wojny, bankructwa gospodarczego i politycznego terroru. Przyszłość Włoch w roku 1951 stoi pod znakiem dalszych konsekwencji dotychczasowej polityki rządu de Gasperi.

WILHELM PIECK Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Służyć klasie robotniczej — to znaczy służyć postępowi całej ludzkości. Służyć całym sercem i ze wszystkich sił — to znaczy potęgować swój wkład do tej sprawy. Służyć ofiarnie, żarliwie i długo — to znaczy osiągnąć rangę pioniera w dziele postępu.

Wilhelm Pieck, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, służy klasie robotniczej 55 lat. Urodzony 3 stycznia 1876 roku w Guben, już w 1895 roku zostaje członkiem Socjal-Demokratycznej Partii Niemiec i od tamtej chwili życie jego stanowi nieprzerwany tok walki o sprawiedliwość, o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej.

55 lat to dużo — nie tylko w życiu jednostki, lecz także w świetle wydarzeń dziejowych. 55 lat w życiu Wilhelma Piecka, to nieustanne dążenie do doskonałości woli energii i zdolności do czynu mimo największych przeszkód, prowadzenia walki przeciwko największym wrogom. 55 lat tego okresu historii, to etapy dojrzewania niemieckiej klasy robotniczej.

Życie Wilhelma Piecka, przyjaciela naszego narodu i niedawnego Gościa Warszawy, wplecione nierozdzielnie w te kolejne fazy dojrzewania, należy do ich kluczowych elementów składowych jest ich symbolem i wykładnią. Kiedy w wieku 18 lat jako robotnik stolarski wstąpił do Związku Robotników Drzewnych — umiał już patrzeć dojrzałymi oczami na otaczający go świat i chłopać z głębokim zrozumieniem to wszystko, o czym uczył robotników niemieckich wielki socjalista, August Bebel. W rok później wstępuje do jego partii i jako 19-letni chłopiec zostaje

przez swych towarzyszy pracy wybrany mężem zaufania.

Ta jego pierwsza polityczna funkcja: mąż zaufania — stała się symbolem dla całej jego działalności życiowej. Wtedy był mężem zaufania swoich kolegów, robotników z Bremy — dziś milionów swoich rodaków, zarówno we wschodniej jak i zachodniej części Niemiec. I nie tylko swoich rodaków, nie tylko Niemców — całą działalność minionych lat Wilhelma Piecka, jego funkcja obecna i perspektywy przyszłości, jakie stwarza pełnienie tej funkcji, czynią go człowiekiem obdarzonym zaufaniem klasy robotniczej i poza granicami Niemiec.

To wielka godność, ale Wilhelm Pieck ma się czym legitymować! Jego legitymacja, to namietana walka z pozycji lewego skrzydła SPD, przed pierwszą wojną światową, przeciwko oportunistom i reformistom w tej partii. Jego legitymacja, to głosowanie w 1914 roku wraz z Karolem Liebknechtem, Różą Luksemburg, Franzem Mehringiem, Klarą Zetkin i Ernestem Thaelmannem przeciwko kredytowi wojennemu. To wówczas było ryzyko ważyć się na taki krok. Ale Wilhelm Pieck i jego towarzysze nie szukali łatwych dróg dla swej walki. Nie istniała dla nich kwestia niebezpieczeństw — istniał cel: wyzwolenie klasy robotniczej, pokój, sprawiedliwość, postępek.

W 1915 roku, w okresie rozpętania furii wojennej niemieckiego imperializmu, Pieck jest jednym z założycieli grupy „Internationale” zaciekle występującej przeciwko wojnie imperialistycznej, wojnie monopolistów. Grupa ta stała się zalążkiem późniejszego „Spartakusbundu”,

z którego w 1918 roku powstała Komunistyczna Partia Niemiec. Wilhelm Pieck był jednym z jej współzałożycieli i od pierwszej chwili jednym z członków Centralnego Komitetu.

Obok tych Pieck pełni szereg innych funkcji. Biografowie nazywają je: przewodniczący organizacji pod nazwą „między narodowa pomoc czerwona” radny miasta Berlina, poseł do Landtagu pruskiego, poseł do Reichstagu — ale historia dodaje do nich jeszcze swoje własne określenia. Historia mówi o płomiennej rewolucyjności, jaką Wilhelm Pieck przesyłał każdą swoją działalnością na każdym stanowisku: historia mówi jak niezmożonym był bojownikiem o marksistowską wiedzę wśród robotników, o klasowe pojmowanie rzeczywistości, jak niezmordowanie walczył w obronie interesów klasy robotniczej.

Suche dane życiowe mówią nam, że w okresie Republiki Weimarskiej Wilhelm Pieck, jako jeden z przywódców KPD, walczył o jednolity front partii robotniczych przeciwko reakcji przeciwko nadciągającej nawałnicy faszystów. Historia zaś informuje o sobie, że gdyby przywódca SPD usłuchał wezwań Wilhelma Piecka i gdyby front klasy robotniczej przeciwstawił się szturmowi SA, ich prowodyr z NSDAP i mocodawcom ze sfer wielkiego kapitału — świat może zaoszczędziłby sobie 12 lat hitlerowskiego „tysiąclecia”.

Z dalszego ciągu życiorysu Wilhelma Piecka dowiadujemy się, że ścigany bestialskim terrorem gestapo, działając w podziemiu — że po zamordowaniu towarzysza, wielkiego komunisty niemieckiego, Thaelmanna,

objął przewodnictwo KPD, że wielokrotnie tropiony przez faszystów znalazł schronienie w Związku Radzieckim.

Na tle tych danych historia rozwija swój komentarz: Pieck przewodził tym, którzy w straszliwą noc hitlerizmu „rzucali kamienie na szaniec” — ciskali bezmiennie całopalne ofiary w czarną otchłań faszystów, wierząc, że podziemny nurt rozprawi kręgi szeroko, szeroko, że w końcu ślad tej ofiary dotrze do brzegów wyzwolenia.

A kiedy przyszło ono wreszcie, niesione ze wschodu na sztandarach Armii Radzieckiej, Wilhelm Pieck stanął na czele tych, którzy dzieło wyzwolenia prowadzą we wszystkich dziedzinach życia. Kiedy w 1949 r. powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, była to wielka chwila w życiu sędziwego bojownika o demokrację. Chwila wspaniałej nagrody za ciężki trud życia — jednak nie chwila pauzy, nie wytchnienia, nie laurów wieńczących dzieło.

Jako Prezydent Nowych Niemiec, Wilhelm Pieck nie zmienił ani na jotę dotychczasowej linii życia. Korzystając z nauk i doświadczeń przeszłości walczy wciąż o dalsze zwycięstwa demokracji w Niemczech, o jedność kraju, o pokonanie resztek faszystowskich, o godne miejsce wśród milijonów pokój narodów. Jego to pracy w wielkiej mierze zawdzięczamy dziś wzrastającą przyjaźń między Polską a NRD. Jego pracy wśród ludu niemieckiego zawdzięczamy pokojową i braterską współpracę między narodem polskim a NRD.

Takie są składniki tworzące wobec świata legitymację Wilhelma Piecka — męża zaufania demokratycznych sił Niemiec, sty niemieckiego, Thaelmanna, Zofia Rzeplińska

WYROK w procesie szpiegowskim w Albanii

TIRANA (PAP). Jak donosi albańska agencja telegraficzna, zapadł wyrok w procesie grupy szpiegów greckich i włoskich. Oskarżony Demia Biczaku skazany został na karę śmierci i przepadek mienia. Oskarżony Szefki Hluseni — na dożywotnie ciężkie więzienie i przepadek mienia, a pozostali oskarżeni — na więzienie od 1 roku do lat 20.

Świat kapitalistyczny niepo-
wstrzymanie zdąża do nowego kry-
zysu ekonomicznego. Ze Stanów
Zjednoczonych, jak z ośrodka trzę-
sienia ziemi, rozchodzą się fale
kryzysu na wszystkie kraje zmar-
twiające.

Imperialiści amerykańscy szukają wyjścia ze sprzeczności ustroju kapitalistycznego w wyścigu zbrojeń, w przygotowywaniu do wojny aktach agresji na Dalekim Wschodzie oraz „eksporcje kryzysu” do państw kapitalistycznych. Liczba bezrobotnych w krajach kapitalistycznych wynosi obecnie... 45 milionów ludzi.

! Po wojnie inflację tłumaczy się w świecie kapitalistycznym „smutnym dziedzictwem wojny”. W rzeczywistości inflacja powstaje w wyniku gwałtownego tempa zbrojeń, które wymagają olbrzymich wydatków. W budżecie USA wydatki związane z przygotowaniem wojny wynoszą 76 proc. wszystkich wydatków. Zmarshallizowane kraje wydają na potrzeby wojenne 7 miliardów dolarów, tj. prawie dwa razy więcej niż otrzymują kredytu według planu Marshalla. Pomimo przyciskania śruby podatkowej w budżetach większości państw kapitalistycznych powstają dziury, które łatanie są drukiem pieniędzy papierowych.

Inflacja rozwija się również z innych przyczyn. Dążąc do uzyskania jak największych zysków kapitałści sztucznie podnoszą ceny, co znowu stwarza przesłankę dla wzrostu obrotu pieniężnego. W ten sposób powstaje zaczarowane koło, z którego jest tylko jedno wyjście — do ekonomicznej katastrofy.

Inflacja jest jedną z zasadniczych przyczyn zubożenia mas pracujących. Wzrost cen doprowadza realny zarobek do głodowego minimum. W Holandii koszt minimum życiowego wzrósł o 9,7 proc., a ceny na żywność średnio o 12,3 proc. W Stanach Zjednoczonych według danych amerykańskiego Instytutu Naukowo-Badawczego pobory robotników w USA spadły od 1944 r. do 1950 r. o 12 proc. We Francji zdolność nabywcza mas pracujących obniżyła się z 67 proc. w 1947 r. do 51 proc. w 1950 r. biorąc za podstawę ceny z 1938 r. W tym samym czasie dochody kapitalistów francuskich wzrosły o 300 proc. We Włoszech ceny obecnie są 60 razy wyższe niż przed wojną. Głodują narody Grecji, Turcji i innych krajów zależnych od monopolu kapitalistycznych USA.

Anglia

OBNIŻKA KURSU WALUTY
W STOSUNKU DO DOLARA

45,5%

ZWYŻKA CEN NA
TOWARY PRZEMYSŁOWE

29%

119,3%

ZWYŻKA CEN ARTYKUŁÓW
ŻYWNOSCIOWYCH

Kolonaty

Reformy pieniężne w krajach demokracji ludowej odbywały się w warunkach zaciętej walki klasowej, kiedy to klasy wyziskiwaczy popieranych przez imperializm anglo-amerykański usiłowały zerwać stabilizację

Dzięki uporządkowanej, trwałej podstawie naszego pła-
dza można było dokonać pierw-
szej obniżki cen, będącej no-
wym szczeblem do podniesie-
nia stopy życiowej mas pracu-
jących w Polsce.

Henryk Barański

Jak wiadomo — na miejsce dawnej, nie cieszącej się zresztą najlepszą opinią Ubezpieczalni Społecznej — po

jaki będzie się przy ul. Słowackiego. Ma on być czynny już w dniu 1 maja tego roku i pomieści zakład przyrodoleczniczy, 16 gabinetów specjalistycznych i inne. Zadaniem Domu

Kiedyś, kiedy osadę Chylin w pow. tureckim tworzyło kilka zaledwie chałup skupionych wokół obszarniczego majątku, we wsi nie było szkoły.

Tymczasem działwa w dalszym ciągu pobiera naukę w „szkole”, której jedna klasa

e służby zdrowia

Ciekawą rzeczą było dokonanie porównania ilości lekarzy Poznania i Krakowa. To ostatnie miasto ma prawie o 33% lekarzy więcej niż Poznań.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Współ

odwiedzili Sady i Konarzewo

J. W.

Celem wykonania uchwały powziętej na naradzie naukowców z rolnikami-praktykami odbytej w Poznaniu w dniu 19 listopada 1950 r. — Komitet Wykonawczy, w którego skład weszli profesorowie Wydziału Rolnego UP oraz przedstawiciele instytucji społecznych i gospodarczych — nakreślił plan działania na najbliższą przyszłość. Plan ten umożliwi konkretną współpracę świata naukowego z rolnikami-praktykami. Komitet wyszedł z założenia, że współpracą ta da tylko wówczas pozytywne wyniki, o ile naukowcy zekną się bezpośrednio w terenie z członkami spółdzielni produkcyjnych oraz pracownikami PGR-ów.

Na miejscu zapoznano się z warunkami pracy oraz z planami tejże Spółdzielni, po czym w dwóch grupach ekipa zwiedziła gospodarstwo polowe i podwórzowe. Wyjaśnień udzielił członkowie Zarządu, a zwracający notowali swoje spostrzeżenia odnośnie poszczególnych działów gospodarstwa.

Na zakończenie zorganizowano na miejscu wspólne zebranie, na którym profesorowie UP oraz rolnicy — praktycy, przedstawili Zarządowi i członkom Spółdzielni możliwości intensywnienia poszczególnych działów gospodarczych.

Należy tu dodać, że kierow-

W związku z tym zorganizowano ostatnio wyjazd 70-osobowej ekipy, składającej się z profesorów i asystentów UP oraz przedstawicieli okręgu PGR, ZSCh i Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, do Spółdzielni Produkcyjnej Sady i PGR Konarzewo w pow. poznańskim. Ekipa ta postawiła sobie konkretne zadanie, a mianowicie — zapoznanie się z warunkami pracy wybranego obiektu, dokonanie ogólnej analizy stanu gospodarki, metod pracy oraz wyciągnięcie wniosków, które po rozpracowaniu przez poszczególne sekcje Zakładów UP, pozwolą na dokonanie reorganizacji gospodarstwa, a co za tym idzie — zwiększenie jego produktywności.

O estetykę życia codziennego

Lubimy trochę „pokrećć nosem”. Na wszystko. Wyrzekamy, że nie ma ładnych mebli, że barwy i wzory materiałów są ponure, że nasza porcelana jest brzydsza od saskiej itd. Nie jest to zły objaw — świadczy, że wzrastają wymagania i podnosi się poczucie estetyki wśród szerokich rzesz konsumentów. Warto się jednak zastanowić czy naprawdę mamy aż tak wiele powodów do narzekania na naszą produkcję. Niewątpliwie — niedociągnięcia są i to szczególnie w dziedzinie estetyki produkcji. Ale przejdźmy się po sklepach: w każdym znajdziemy wiele artykułów, które sąw jakości i estetyką wykonania zachęcają do kupna, wywołują decyzję: „muszę sobie to kupić”.

Mimo woli sięgamy pamięcią wstecz: — do pierwszego okresu po wyzwoleniu. Wniosek jest jasny: produkcja nasza uczyniła milowy krok naprzód, właśnie pod względem swej jakości estetycznej. I zaraz nasuwa się następny wniosek: ktoś nad tym wszystkim czuwa.

Współpraca fachowców z plastykami

Istotnie — czuwa. Wprowadzenie „ktoś”, lecz jeden z Depar-

tamentów Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, noszący nazwę Biura Nadzoru Estetyki Produkcji, czyli po prostu — BNEP. Nazwa instytucji — wiele mówiąca. Nie trudno domyślić się w niej celów, dla których powstała. Godny uwagi natomiast jest skład personalny BNEP-u i formy jego pracy.

BNEP opiera swoją działalność na współpracy specjalistów poszczególnych branż przemysłu lekkiego, t. zw. inspektorów branżowych i handlu związanego z tymi branżami, oraz artystów plastyków. Tutaj, na terenie BNEP-u znajduje swój wyraz łączność człowieka pracy z przedstawicielami sztuki, którzy zrywają z burżuazyjną tradycją: „My sobie — i wy sobie”. Mistrzowie pędzla, utalentowani rysownicy nie szczędzą swych zdolności, aby upiększyć nasze życie codzienne.

I tutaj — kadry

Nadzór BNEP-u nad estetycznym wykonaniem produkcji idzie w dwóch zasadniczych kierunkach. W kierunku opracowywania nowych wzorów modeli, oraz w kierunku kontroli zgodności wzorca z wykonaną produkcją. Instancją, która zatwierdza, względnie eliminuje

wzory jest Komisja Selekcyjna. W skład jej wchodzi inspektorzy branżowi BNEP-u, przedstawiciele przemysłu i handlu oraz przedstawiciele sztuki.

Są trudności

Praca BNEP-u nie jest łatwa. Napotyka na wiele trudności. Współpracując z przemysłem, musi uwzględniać jego możliwości. Musi zatem uwzględnić stan naszego parku maszynowego zniszczonego po wojnie i jeszcze niedostatecznie uzupełnionego, musi uwzględniać brak niektórych barwników i chemikali jak również niedobór wykwalifikowanych kadr przemysłowych.

Jak zaznaczyliśmy na początku, wyniki troski BNEP-u o estetykę produkcji już dziś są widoczne. Byłyby jednak dużo bardziej widoczne, gdyby spółdzielczość, która przecież zajmuje poważną pozycję w naszym wytwórczości, posiadała również instytucję w rodzaju BNEP-u. Nierzadko bowiem, konsument, przebiegając w artykułach wykonanych właśnie przez Spółdzielnię, klnie w żywym kamieniu BNEP, który w tym wypadku nic tutaj nie zawinił.

Innowacje

Dwie są takie. Jedna, to przejsie BNEP-u w tym roku (po raz pierwszy) na wzornictwo planowe, zgodne z zapotrzebowaniem poszczególnych branż przemysłu.

Druga innowacja — to powołanie Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, który częściowo przejął agendy BNEP-u, przede wszystkim zaś pracownie doświadczalne dla przemysłu włókienniczego, odzieżowego i drzewnego. Pracownie dla pozostałych branż przemysłu lekkiego, a więc dziewiarskiej, skórzanego, filcu i ceramiki zostaną utworzone w ramach Instytutu Wzornictwa.

W ten sposób zagadnienie estetyki naszego życia codziennego powierzone jest opiece dwóch instytucji: BNEP-owi, który jest czynnikiem nadzorującym przemysł w tej dziedzinie i — Instytutowi Wzornictwa Przemysłowego, jako jednostce dostarczającej wzorów

zgodnie z zapotrzebowaniem przemysłu i wciąż wzrastającymi wymaganiami konsumenta. Felicja Mańska

List wyzyskiwanego przez kułaka

W jak nieludzki sposób kułacy wiejscy wykorzystują każdą okazję, by z nieświadomego chłopca wycisnąć ostatnie sily — świadczy list Stanisława Tomczyka do Związku Młodzieży Polskiej. Oto co on pisze:

Robiłem u kułaka Jana Cieślaka w miejscowości Laski, w gminie Przykowa, pow. Turek, jako parobek. Nieświadomy obecnej rzeczywistości byłem wykorzystywany przez niego w sposób niewiarogodny. Spalełem w chlewie. Przez dwa lata nie dostawałem pieniędzy za swoją pracę. Dawał mi do jedzenia kartofle od świń, barszcz i kapustę. Chodziłem obdarty i bosy. Tydzień temu organizacja ZMP zabrała mnie do Turka, gdzie dostałem dobre ubranie i buty. Otoczono mnie opieką. Zobaczyłem kino, którego jeszcze w życiu nie widziałem, ucześnie na kurs gminny szkolenia ideologicznego i zostałem uświadomiony o tym, że Państwo Ludowe troszczy i opiekuje się losem robotnika i chłopca. Stałem się teraz wolnym obywatelem, wyrwanym wreszcie z niewoli. Dziękuję Wam, Kolego Przewodniczący ZMP za opiekę udzieloną mi przez Waszą organizację, dziękuję za otwarcie mi oczu i ukazanie prawdy o świecie. Pozdrawiam Was miło, oraz wszystkich członków ZMP.

STANISŁAW TOMCZYK z Turka

Należy usprawnić pracę organów dystrybucyjnych SG „Samopomoc Chłopska”

Wśród listów od naszych Czytelników, które nadeszły w ostatnim okresie do redakcji kilka z nich dotyczyło sprawy niedostatecznego zaopatrzenia w pewne artykuły sklepów gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w niektórych wsiach i miasteczkach w Wielkopolsce. Czytelnicy nasi wskazują wyraźnie na złą organizację pracy organów dystrybucyjnych spółdzielczości samopomocy, ponieważ tylko w ten sposób można sobie wytyłumaczyć tego rodzaju sytuację, że w pewnych miejscowościach brak jest tych artykułów, które w nadmiarze znajdują się w miejscowościach oddalonych o kilka zaledwie kilometrów.

Ob. K. J. z Kostrzyna Wlkp. skarży się, że mieszkańcy tego miasteczka mieli trudności w zaopatrzeniu się w pewne artykuły w okresie przedświątecznym w miejscowych punktach sprzedaży gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Chcąc nabyć te artykuły mieszkańcy Kostrzyna wyjeżdżali do odległego o 12 km Swarzędza, gdzie bez trudu i kłopotów mogli zakupić potrzebne towary również w sklepach gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Referent zaopatrzeniowy — Pow. Zw. Gm. Spółdz. w Środzie, do którego należy Kostrzyn zdaje się jednak nie dostrzegać tych wędrowek, bo w przeciwnym razie musiałby dojść do wniosku, że o wiele tańsze i ekonomiczniejsze jest przerzucenie towaru do Kostrzyna, aniżeli wyjazd kilkuset osób do innego miasteczka po potrzebne artykuły.

Skargę na pracę działu zaopatrzenia gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przesłał nam również robotnik BPP w Wągrowcu, Zamałiali oni kilkakrotnie w miejscowej spółdzielni węgiel. Kiedy po dłuższym oczekiwaniu węgiel został w grudniu ub. roku sprowadzony, spółdzielnia zamiast dostarczyć go zakładom pracy, które go uprzednio o zamówiły, sprzedała węgiel „po znajomości” na wolnym rynku. W rezultacie węgiel trafił w dużej części do miejscowej inicjatywy prywatnej zamiast do świata pracy, dla którego był przede wszystkim przeznaczony.

„Prosimy o przybycie specjalnej komisji z Poznania, która by skontrolowała kartonki wydawania węgla i piwnice” — piszą w zakończeniu robotnicy BPP z Wągrowca.

Z inną prośbą zwracają się mieszkańcy Raskowa Wlkp. koło Ostrowa. Proszą oni o założenie w miasteczku filii ostrowskiego MHD lub ewent. RDT, ponieważ kierownik sklepu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Raskowie nie wykazuje dostatecznej troski i inicjatywy o zaopatrzenie miejscowej ludności nawet w artykuły codziennego użytku. Wyznacza nie tylko rannych godzin na sprzedaż pewnych artykułów, wtedy kiedy nie mogą być one zakupione przez świat pracy, stosowanie niezwykłych praktyk przy sprzedaży artykułów włókienniczych — to dalsze wyczyny kierownika sklepu.

„Chciałem nabyć w spółdzielni koca lub fanelę — pisze robotnik z Raskowa ob. St. K. — ale ekspedientka oświadczyła mi, że może je sprzedać, jeśli jednocześnie dostarczę do sklepu określonego ilości wełny owczej. Skąd moge mieć wełnę owczą — pyta słusznie ob. St. K. — ja i mój siostrzycy świat pracy, jeśli nie hodujemy owiec, ale pracujemy przez cały dzień w okolicznych fabrykach i instytucjach. Trzeba jechać do Ostrowa, gdzie bez trudu można nabyć wszystkie towary i artykuły.”

Jak się dowiadujemy Miejskiej Handlu Detalicznego w Ostrowie nie może założyć swojej filii w Raskowie ze względów organizacyjnych; ale przy tej okazji może zwrócić uwagę na niniejszy list miejscowa Gminna Rada Narodowa i zarząd PZGS i pouczyć kierownika sklepu o jego prawach i obowiązkach.

Fakty, o których piszą nasi Czytelnicy świadczą o słabym wyszkoleniu fachowym, a zapewne i ideologicznym wielu pracowników dystrybucyjnego aparatu spółdzielczego na wsi. Wszystkie te artykuły, o których piszą Czytelnicy można nabywać w dowolnych ilościach w sąsiednich wsiach i miasteczkach — szwankuje tylko dostawa. Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu powinna zwiększyć jeszcze bardziej swoje wysiłki w kierunku właściwego przeszkolenia aparatu zaopatrzeniowego spółdzielni, bo tylko podniesienie stopnia jego wyszkolenia fachowego i ideologicznego może usprawnić pracę personelu i poprawić stan zaopatrzenia sklepów gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w niektórych wsiach i miasteczkach Wielkopolski.

(s)

Usunięcie bolączek podniesie ston zdrowolny Poznań

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Wprawdzie Kraków ma obecnie „do obłużenia” i Nową Hutę — niemniej jednak wydaje się on nieco uprzywilejowany pod tym względem. Różnica ilościowa jest zbyt wielka.

Dający się odczuć brak fachowych sił pielęgniarskich dąży się, zdaniem koreferenta, usunąć przez przekształcenie istniejącej półrocznej szkoły w dwuletnią, o szerszym zakresie nauczania.

Szczególnie ważną wydaje się kwestia powiększenia ośrodka chorób zawodowych. I jeszcze jeden postulat, bardzo istotny dla ludzi pracy: uprzywilejowanie ambulatoria przy klinikach w godzinach od 16—20.

Miasto nasze musi zająć się zorganizowaniem tzw.

wego rozmieszczenia zakładów leczniczych —

dalekie wędrowki do ambulatoriów

nie są przyjemne. Najpoważszą jednak trudnością, jaka się nasuwa — to brak dostatecznej ilości kadr lekarskich, ZLP zmuszony jest częstokroć posługiwać się absolwentami Akademii Medycznej.

Widzimy, że MRN wiele poświęca uwagi sprawom lecznictwa i podchodzi do nich na ogół z należytym zrozumieniem. Mam nadzieję, że wysunięte przez koreferenta i w dyskusji postulaty doznają ze strony Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu koniecznego poparcia. W. Porzycki

Claude Domergue

„NOC SKOŃCZYŁA SIĘ W TOURS”

(Telefonem od korespondenta API)

Paryż, w styczniu

Kongres socjalistów francuskich, który obradował w Tours między 25 a 30 grudnia 1920 r., większością ⅔ głosów zdecydował przystąpienie do Międzynarodówki Komunistycznej. To właśnie była chwila narodzin Francuskiej Partii Komunistycznej.

Rosną szeregi KPF

Porywająca uroczystość, która w 30 rocznicę tego historycznego faktu odbyła się w nabitym kilkudziesięciotysięcznym tłumem paryskim welodromie zimowym, świadczy wymownie o tym, że FPK została wierna tradycjom, z których powstała, tradycjom walki o pokój francuskich sił postępowych. Robotnicy Paryż manifestowali swoje przywiązanie do wielkiej partii narodu francuskiego, manifestowali jednocześnie wolę pokoju. Okrzyki „Stalin, Stalin, Stalin” w chwili gdy odczytywano orędzie od WKP(b) zlewały się z okrzykiem „Pokój, pokój, pokój”. Portrety Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina widniały nad trybuną, tuż obok wlatującej ku niebu gołębicę Picassa. Socjalizm to pokój, służba socjalizmowi — to przybliżenie trwałego pokoju, służba pokojowi to przybliżenie nadejścia socjalizmu. Taka była wymowa potężnej uroczystości w welodromie zimowym.

Wybitny pisarz Jean Freville uwiecznił w książce p. t. „Noc kończy się w Tours” — historyczny Kongres, na którym zakończyła się noc proletariatu francuskiego i w brasku nowego dnia narodziła się KPF. Inicjatywą kapitalnej wagi jest napływ nowych członków partii z okazji rocznicy. W departamencie Sekwany zanotowano tysiąc kilkaset nowych zgłoszeń w ciągu grudnia.

Jedna cecha wspólna znamionuje te różnorodne inicjatywy. Ta cecha dominowała również nad uroczystością w welodromie zimowym, obchody nie mają w sobie nic z nudy „oficjalnych” akademii, historyczność łączy się w nich z palącą aktualnością. Wieczór w welodromie zimowym poświęcony obchodowi 30 rocznicy FPK dotyczył jednocześnie najbłędniejszego, w sposób namacalny, najaktualniejszych problemów dnia. Poruszyli je w swych wystąpieniach obaj mówcy wieczoru: sędziwy Marcel Cachin, jeden z twórców FPK i głównych bohaterów historycznych wydarzeń w Tours, który wówczas przewodniczył, oraz sekretarz partii, Jacques Duclos — jeden z najwybitniejszych mówców w historii francuskiego parlamentaryzmu.

Raymonde Dien na trybunie

Duclos przypomniał również, że kongres w Tours, opowiadając się za przystąpieniem do Międzynarodówki komunistycznej przyjął m. in. warunek polegający na popiera-

niu bez zastrzeżeń republik radzieckich w ich walce przeciw kontrewolucji. Kongres zobowiązał się propagować wśród robotników czynny opór przeciw transportom broni, przeznaczonym dla wrogów republik radzieckich. Nie było nikogo w całej ogromnej sali, kto by w tej chwili nie pomyślał o współczesnej nam, szczytnej walce dokerów i kolejarzy przeciw transportom broni, kto z dumą nie uświadomiłby sobie kapitalnej roli, odgrywanej przez FPK w walce o popularyzację uchwał Kongresu Warszawskiego, w walce przeciw zbrojeniom Niemiec, jednym słowem — w walce o pokój.

Żywym wcieleniem tej bohaterskiej walki była znajdująca się na trybunie pośród najstarszych i najbardziej zasłużonych przywódców partyjnych — Raymonde Dien. Raymonde Dien pochodzi z tego samego miasteczka Tours, w którym przed 30 laty zakończyła się noc dla francuskiego ruchu robotniczego. Raymonde chwytła za serce wzruszającą młodą swych 20 lat. Przed rokiem położyła się ona na szynach kolejowych, aby uniemożliwić wyjazd pociągu z amunicją do Wietnamu. Akcja ludowa wydarła Raymondę z więzienia. I, oto, zaledwie w kilka dni po zwolnieniu Raymonde, która urosła w narodzie francuskim do żywej legendy, znalazła się ona w welodromie zimowym na trybunie, na oczach tysięcy Paryżan. Jej młodość, kontrastująca z siwizną Marcela Cachin, świadczy wymownie, że Partia Komunistyczna od historycznych dni w Tours była i pozostanie natchnieniem wszystkich pokoleń Francji.

Walka o pokój — naczelne zadanie

Trudno opisać entuzjazm tłumy w chwili, gdy delegatka kobiet indochińskich wręczając bukiet kwiatów Raymondę, dziękowała jej za akcję przeciw zbrodniczej wojnie wietnamskiej.

Monumentalne widowisko teatralne, obrazujące fakt wcielenia przez FPK najszczytniejszych, historycznych tradycji narodu francuskiego opracowali: Picasso, Daquin, Tarsitzi i inni najwybitniejsi artyści i reżyserowie. Tekstów dostarczyli Aragon i Eluard. Tylko FPK mogła wokół takiego widowiska skupić największych twórców kraju, którzy swym udziałem w walce proletariatu ilustrują słowa wielkiego uczonego, Langevina: „Im bardziej pogłębiał swe wiadomości tym bardziej czuje się komunistą”. Oś Robespierre’a do Thoreza i od encyklopedystów do Langevina przedelfowały przed widzami wielkie postacie historii myśli francuskiej i francuskich ruchów rewolucyjnych. Najpotężniejsza owacja podniosła się jednak dopiero wtedy, gdy Jacques Duclos, kończąc swe płomiennie wystąpienie wniósł okrzyk: „Niech żyje wódz i nauczyciel pracujących całego świata wielki Stalin!”

azylatorium

czyli szpitala dla nieuleczalnie chorych. Mówca proponuje na ten cel majątek miejski w dzielnicy Minikowo, ew. dobra martwej ręki — Pokrzywno. Szpital dla płucnochorych przy ul. Szamarzewskiego ma ulec rozbudowie. Zaplanowano postawienie pawilonu na 60 łóżek, co pozwoli chociaż na częściowe rozładowanie panującego zagonu zagonu.

Szczególnie ciekawy wydaje się nam projekt dr. Krauzego dotyczący stworzenia

Jednolitego kierownictwa

nad wszystkimi szpitalami naszego miasta. Zwiększenie ilości aptek społecznych i utworzenie niedzielnych dyżurów lekarskich i dentystycznych — to sprawa doniosłej wagi. Przede wszystkim jednak prelegent omawiał bardzo ważną sprawę, jaką jest

konieczność remontowania

Szpitala Miejskiego nr 1

przy ul. Szkolnej. Również wydaje się rzeczą niecierpiącą zwłoki dokończenie odbudowy skrzydła tegoż szpitala położonego przy ul. Koziej. Przyszanie kredytów na potrzeby omawianego szpitala jest nieodzowne.

Po koreferacie dr. Krauzego wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali przeważnie radni-lekarze. Dr. Kamiński zwrócił się z apelem do Prezydium MRN o udzielenie pomocy w sprawach przydziału odpowiednich lokali na cele zdrowotne, dotychczas bowiem spotykał się ze słabym zrozumieniem potrzeb lecznictwa. Poza tym poruszył on sprawę plano-

Dla dzieci koreańskich

Powiatowy Komitet Obronców Pokoju w Krotoszynie zwołał do Domu Kultury w Krotoszynie zebranie organizacyjne celem dokonania wyboru Komisji Zbiórkowej podarunków noworocznych dla dzieci koreańskich. Zebraniu przewodniczył delegat PKOP ob. Kazimierz Reszelski. Po dokładnym omówieniu i przeanalizowaniu sprawy dokonano wyboru Komisji Zbiórkowej, w skład której weszli: sędzia powiatowy Władysław Miedziński, przewodniczący, oraz jako członkowie: Maleszka — sekretarz, KM PZPR, Józef Dłużak — PRZZ, Wacław Kubas i prof. Edmund Jakubczak — Zw. Bojowników, Kazimierz Borowski — ZMP, Matusz — ZHP, Zieliński — TPZ, Józef Rogacki — Zw. S. Chł., Cecylia Brykczyńska, Kazimiera Węglińska, Helena Becker i Maria Chorałowa — L. K. W najbliższych dniach nastąpi wydanie list zbiórkowych i rozpoczęcie zbiórki w terenie. (fk)

Więcej składnic z opalem dla Pleszewa

Według opublikowanego ostatnio wyjątku Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu, pozorny brak opalu w niektórych miejscowościach spowodowany był w licznych wypadkach wadliwą dystrybucją. Do miejscowości, gdzie ta dystrybucja szczególnie szwankowała, do których należał Pleszew. W mieście tym liczącym z górą 10 tysięcy mieszkańców istnieje do dzisiaj załadowany i punkt sprzedaży węgla, prowadzony przez G. S. „Samopomoc Chłopską”. W rezultacie ludzie pracy czekać muszą na mrozie pół dnia w kolejce, by otrzymać 100 kg cennego opalu. Ta wadliwa dystrybucja wywołuje oczywiście skargi i zale wśród ludzi pracy.

Należy oczekiwać, że zgodnie z ostatnim zarządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego o zagęszczeniu detalicznej sieci opalowej — wymieniona Spółdzielnia względnie PSS „Robotnik” uruchomi więcej punktów detalicznej sprzedaży. (ard)

GOSTYŃ

W dniach od 29 do 31 grudnia 1950 r. został zorganizowany przez Zarząd Powiatowy Związek Młodzieży Polskiej w Gostyniu 3-dniowy kurs aktywny ZMP w gminie Krobica pow. gostyńskiego. W powyższym kursie brało udział 35 członków organizacji Związku Młodzieży Polskiej, rekrutujących się z Państwowych Gospodarstw Rolnych, spółdzielni produkcyjnych, Państwowego Ośrodka Maszynowego z Włostowa Wielkiego, jak również młodzież z kół ZMP (robotniczych) z terenu miasta Krobica. (ad)

Wzrasta świadomość młodzieży szkolnej

Samorządy Szkolne w Kaliszu mogą się poszczycić swoimi osiągnięciami. Współpracują one z robotnikami kaliskich fabryk, dostarczając godziwej rozrywki kulturalno-oświatowej. Młodzież również opiekuje się mieszkańcami poszczególnych wsi powiatu kaliskiego. W ramach samopomocy koleżeńskie, uczniowie bardziej uzdolnieni pomagają w nauce słabszym kolegom. Akcja ta prowadzona od dłuższego czasu dała już pozytywne wyniki.

W trosce o higienę szkół samorządy szkolne zabiegają o jaknajbardziej estetyczny i czysty wygląd klas. Dzięki okazji

wanej pomocy ze strony dyrekcji zakładów co pewien czas uzupełnia się wyposażenie świetlic i w chwili obecnej nie tylko w przerwach międzylekcyjnych, ale i w godzinach wieczornych młodzież chętnie zasiada przy stołach, aby rozegrać partię szachów, czy poczytać pouczającą książkę albo zapoznać się z treścią gazet. W świetlicach są również wystawiane pogadanki na aktualne tematy, które cieszą się wielką popularnością wśród młodzieży. Ambicje i plany samorządów szkolnych są wielkie. Młodzież kaliska chętnie po odbytych lekcjach studiuje dzieła

Lenina, Stalina oraz stale się dokształca pomagając słabszym kolegom. Młodzież kaliska jest ambitna, rozumiejącą podstawy życia człowieka jest nuka i praca i że przez dobre osiągnięcia w nauce dokładają cegiełkę do przedmiotu nowego wykonania planu 6-letniego. (gem)

Propagują muzykę ludową

Dwa lata temu zrodziła się myśl zorganizowania kapeli ludowej Ziemi Kaliskiej. Jej realizowaniem zajął się obecny dyrygent ob. Stefan Koźmiński, który włożył dużo energii i pracy aby zrealizować myśl o realnych kształtach. Po żmudnych staraniach i poszukiwaniach udało się zebrać odpowiednią ilość muzyków lecz przy ich „umundurowaniu” napotykaną na poważne trudności. Aby kapela ludowa Ziemi Kaliskiej miała swoisty charakter postarano się o regionalne stroje wyszukując wzory strojów z minionych lat. Kapela rozpoczęła występy publiczne. Sukcesy odnosiła nie tylko w naszym mieście, ale na różnego rodzaju akademickich, na dożynkach i koncertach organizowanych w powiecie.

Dzisiejszy zespół Kapeli Ludowej składa się z 25 osób. Instrumenty są w większości

Zmniejszyć liczbę źródeł pijaństwa

Na posiedzeniu MRN w Wolsztynie klub radnych Stronnictwa Demokratycznego wysunął szereg wniosków skutecznej walki z alkoholizmem na terenie miasta. Realizacja tych wniosków byłaby bardzo pożądana w okresie zabaw karnawałowych. Część młodzieży

wolsztyńskiej upijającej się wódką winnaby przede wszystkim odczuć realizację radykalnych postanowień.

13 miejsc sprzedaży alkoholu — to jest stanowczo za dużo jak na Wolsztyn. Radni rzucili projekt, aby spółdzielnia „Jedność” w Wolsztynie sprzedawała wódkę i wino w jednym specjalnie na ten cel przeznaczonym sklepie, a nie jak dotychczas we wszystkich filiach. Ułatwi to kontrolę notorycznych pijaków. Wszystkie sklepy i restauracje winny przestrzegać zakazu sprzedaży wódek małoletnim i osobom nietrzeźwym. W niedzielę nie wolno sprzedawać wódkę w naczyniach zamkniętych. Należałoby wydawać zezwolenia jedynie na zabawy i widowiska, które przeprowadzane byłyby bez wyszynku wódkę. Należałoby surowo ukarać osoby przynoszące wódkę na zabawy. Szczególną opieką należałoby otoczyć rodzinę nałogowych pijaków.

W celu szczegółowego skonkretyzowania projektów wybrano specjalną 4 osobową komisję pod przewodnictwem radnego Budzyskiego. Komisja nawiąże kontakt ze wszystkimi komisjami przeciwalkoholowymi w zakładach pracy. Niecierpliwie czekamy na konkretne wyniki. (kh)

Nowy przewodniczący Prezydium MRN w Kościanie

Wobec ustąpienia ob. Wiadysława Jankowskiego, który przez okres 2 lat i 2 miesięcy pełnił obowiązki przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kościanie, odbył się na nadzwyczajnej sesji MRN wybór nowego przewodniczącego kościańskiej MRN w osobie ob. Mariana Maćkowiaka.

Ob. Maćkowiak urodził się 15 VIII 1922 r. w Gołębiniu Starym, pow. Kościan. Do wojny pracował w charakterze praktykanta biurowego w Zarządzie Gminnym w Wielichowie. Okupację hitlerowską przeżył. MRN — Maćkowiak spędził na przemyśle robotach w Berlinie, pracując jako robotnik kolejowy.

Po odzyskaniu niepodległości pracując jako sekretarz w Zarządzie Gminnym w Wielichowie, jest sekretarzem Gm. Komitetu PZPR w tym mieście i zast. przewodniczącego GRN w Smolgu.

Nowoobрани przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej mimo że jest człowiekiem młodym, jednakże ma już dość znaczne doświadczenie na odcinku pracy w administracji, zajmował stanowisko zastępcy przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej w miejscowości Kamieniec w pow. kościańskim. (jók)

Dom — zawał drogi zostanie usunięty

Ulica Cmentarna w Wolsztynie jest często przepełniona wozami chłopskimi zjadającymi do mylna wolsztyńskiego. Ulica ta jest zbyt wąska, a dojazd wozów utrudnia znacznie niebezpieczny i ciasny zakręt przy ul. 5 Stycznia. Dla usprawnienia komunikacji zostanie zburzony stary dom, będący przeszkodą w zbudowaniu właściwego wjazdu. Tuż przy ul. Cmentarnej i 5 Stycznia MRN projektuje utworzenie nowego zieleńca miejskiego.

Odcinek ul. 5 Stycznia prowadzący na ul. Walki Młodych w tym roku zostanie wyłożony płytami chodnikowymi. Wiele drózek miejskich zostanie wyrównanych przez nawiezenie żużlem. (kh)

Przy choince noworocznej

Spora ilość dzieci wraz ze swymi rodzicami pracownikami Narodowego Banku Polskiego i Banku Rolnego w Rawiczu zeszła się do udekorowanej sali, gdzie w pośrodku znajdowała się pięknie przybrana choinka w miniaturze, traktory, auta, żniwiarki, książki, cukierki jabłuszka wraz z dużą „6” na wierzchołku.

Uroczystego otwarcia choinki noworocznej dokonał ob. Osieński ze słowem wstępnym na temat 71 rocznicy urodzin Wodza i Chorażę obozu pokój Wielkiego Stalina. Z kolei mały Broniek zarecytował wierszyk pt. „Pragniemy Pokoju”, a wchodząc na estradę przyjeździe został burzą oklasków, z powodu czego biedaczek dostał lekkiej tremy, no, ale dał sobie znać komitą radę w tak trudnej sytuacji. W dalszej części zespół dziecięcy wykonał kilka pieśni oraz tańce, jak: Krakowaczek Spółdzielczy, przyjęty długo niemiłymi oklaskami. Na zakończenie uroczystości najmłodszym pociechy obdarowane zostały licznymi podarkami noworocznymi. (fs)

W dniu 31 grudnia 1950 r. w godzinach popołudniowych odbyła się w pięknie przybranej świetlicy Obwodowego Urzędu Pocztowego w Gostyniu impreza choinkowa dla 30 dzieci pracowników Poczty i Telegrafów.

Imprezę zajął Julian Kubczak, naczelnik Obwodowego Urzędu Pocztowego w Gostyniu, który po-

wiedział: „W obecnej chwili, gdy walczymy o trwały Pokój, zapewniamy przez to naszemu młodemu pokoleniu lepszą przyszłość. Nasza młodzież ma do zawdzięczenia Wielkiemu Przyjacielowi Polski Ludowej Generalissimowi Józefowi Stalinowi oswobodzenie oraz utworzenie w naszej Ojczyźnie ustroju Demokracji Ludowej, w którym to dzieci robotników i chłopów są otaczane troskliwą opieką naszego Rządu Ludowego.”

Choinka miała przebieg bardzo uroczysty. Dzieci deklamowały wiersze: „O planie 6-letnim”, „O Pokoju” i Generalissimie Stalinie. Po zakończeniu części artystycznej przystąpiono do rozdania podarków dla dzieci, ufundowanych przez Związek Zawodowy Obwodowego Urzędu Pocztowego w Gostyniu. (ad)

Przedownicy i racjonalizatorzy wyróżnieni

W dniu 30 grudnia 1950 r. odbył się w Pow. „Domu Kultury” w Krotoszynie wieczór artystyczny dla przedowników pracy i racjonalizatorów. W pięknie udekorowanej sali zebrało się kilkadziesiąt przedowników pracy i racjonalizatorów z całego powiatu oraz delegacje poszczególnych zakładów pracy, przedstawicieli partii i władz.

Uroczystość zajął przewodniczący PRZZ Franciszek Kaj, który po przeanalizowaniu osiągnięć powiatu krotoszyńskiego w pierwszym roku planu 6-letniego, wręczył dyplomy zasłużonym pracownikom. Dypl-

my przedowników pracy otrzymało 60 osób, dyplomy racjonalizatorów 18 osób, w tym dużo kobiet.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra Tartaku nr 7 w Krotoszynie pod dyr. ob. Wasilewskiego i chór Powiat. Domu Kultury. Monologi i deklaracje wygłosili ob. Woźny i Wojciechowski z PDK. Burzą oklasków przyjęty był występ dudziarza ob. Smyczyńskiego z Krotoszyna.

Konferansjerkę prowadził ob. Biniś. Na zakończenie odbył się w miłym nastrój wieczorek towarzyski. (fk)

Pracownicy poszukiwani

5 kowali, 4 kołodziejów, 4 maszynistów, 4 brygadierów polowych oraz 40 rodzin pracowników rolnych na nowoprzyjęte gospodarstwa poszukuje od 1 kwietnia 1951 lub przedtę Dyrekcja Zespołu Brzoza pow. Strzelce Krajeńskie. Warunki w myśl Umowy Zbiorowej. K4

Techników, księgowych, maszynistów, tokarzy, ślusarzy i robotników do przyuczenia przyjmą natychmiast Zakłady Produkcyjne im. „15 Grudnia” T.O.R. Poznań-Staroleka. K13

Instalatorów na centralne ogrzewanie, wodokanal., elektryków, cieśli, murarzy, robotników oraz 1 kontyście przyjmie natychmiast Konserwacyjno Remontowa Spółdzielnia Pracy „Remont”, Poznań, ul. Poplińskich 4, tel. 15-08. K12

Kursy księgowości planowania i biurowości rozpoczyna od stycznia 1951 Ośrodek Szkoleniowy Państwowego Przemysłu Miejskiego Poznań, Wawrzyniaka 33. K11

COŁDZIE I KIEDY W POZNANIU

WIELKI — Dziś o godz. 19 — „Traviata” Verdiego. Jutro trzy balety „Pory roku” P. Czajkowskiego, „Dyl Sowizdrzał” R. Straussa, „Sulta hiszpańska” H. Granadosa. POLSKI — o godz. 19 — „Hamlet” W. Szekspira. NOWY — o godz. 19 — „Obcy cień” K. Simonowa. KOMEDIA MUZYCZNA — o godz. 20 — „Wczoraj i przedwczoraj” A. Malszewskiego.

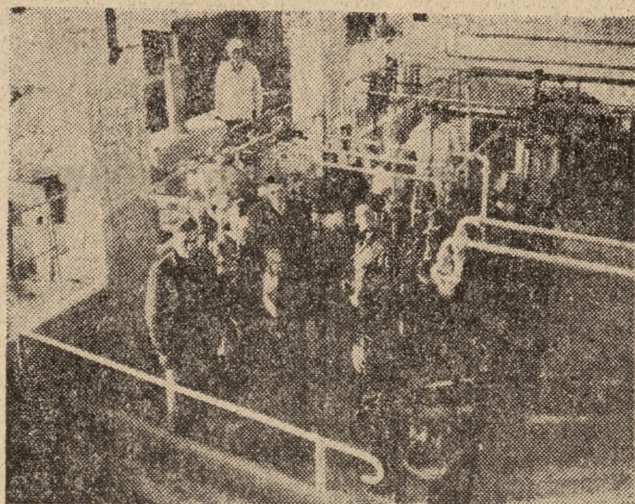
Radio

Czwartek, 4 stycznia 1951 r. PROGRAM II. Fala Poznań 249 m. 4.05 Główny program: 6.15 Muzyka: 6.50 Współzawodnictwo na wsi: 7.00 Dziennik: 7.15 Muzyka: 8.00 Wiadomości polskie: 8.05 Aktualności polskie: 8.10 Program na dzień: 8.15 Muzyka: 8.20 Muzyka: 8.30 Muzyka: 8.45 Muzyka: 8.50 Muzyka: 9.00 Muzyka: 9.15 Muzyka: 9.30 Muzyka: 9.45 Muzyka: 9.50 Muzyka: 10.00 Muzyka: 10.15 Muzyka: 10.30 Muzyka: 10.45 Muzyka: 10.50 Muzyka: 11.00 Muzyka: 11.15 Muzyka: 11.30 Muzyka: 11.45 Muzyka: 11.50 Muzyka: 12.00 Muzyka: 12.15 Muzyka: 12.30 Muzyka: 12.45 Muzyka: 12.50 Muzyka: 13.00 Muzyka: 13.15 Muzyka: 13.30 Muzyka: 13.45 Muzyka: 13.50 Muzyka: 14.00 Muzyka: 14.15 Muzyka: 14.30 Muzyka: 14.45 Muzyka: 14.50 Muzyka: 15.00 Muzyka: 15.15 Muzyka: 15.30 Muzyka: 15.45 Muzyka: 15.50 Muzyka: 16.00 Muzyka: 16.15 Muzyka: 16.30 Muzyka: 16.45 Muzyka: 16.50 Muzyka: 17.00 Muzyka: 17.15 Muzyka: 17.30 Muzyka: 17.45 Muzyka: 17.50 Muzyka: 18.00 Muzyka: 18.15 Muzyka: 18.30 Muzyka: 18.45 Muzyka: 18.50 Muzyka: 19.00 Muzyka: 19.15 Muzyka: 19.30 Muzyka: 19.45 Muzyka: 19.50 Muzyka: 20.00 Muzyka: 20.15 Muzyka: 20.30 Muzyka: 20.45 Muzyka: 20.50 Muzyka: 21.00 Muzyka: 21.15 Muzyka: 21.30 Muzyka: 21.45 Muzyka: 21.50 Muzyka: 22.00 Muzyka: 22.15 Muzyka: 22.30 Muzyka: 22.45 Muzyka: 22.50 Muzyka: 23.00 Muzyka: 23.15 Muzyka: 23.30 Muzyka: 23.45 Muzyka: 23.50 Muzyka: 24.00 Muzyka: 24.15 Muzyka: 24.30 Muzyka: 24.45 Muzyka: 24.50 Muzyka: 25.00 Muzyka: 25.15 Muzyka: 25.30 Muzyka: 25.45 Muzyka: 25.50 Muzyka: 26.00 Muzyka: 26.15 Muzyka: 26.30 Muzyka: 26.45 Muzyka: 26.50 Muzyka: 27.00 Muzyka: 27.15 Muzyka: 27.30 Muzyka: 27.45 Muzyka: 27.50 Muzyka: 28.00 Muzyka: 28.15 Muzyka: 28.30 Muzyka: 28.45 Muzyka: 28.50 Muzyka: 29.00 Muzyka: 29.15 Muzyka: 29.30 Muzyka: 29.45 Muzyka: 29.50 Muzyka: 30.00 Muzyka: 30.15 Muzyka: 30.30 Muzyka: 30.45 Muzyka: 30.50 Muzyka: 31.00 Muzyka: 31.15 Muzyka: 31.30 Muzyka: 31.45 Muzyka: 31.50 Muzyka: 32.00 Muzyka: 32.15 Muzyka: 32.30 Muzyka: 32.45 Muzyka: 32.50 Muzyka: 33.00 Muzyka: 33.15 Muzyka: 33.30 Muzyka: 33.45 Muzyka: 33.50 Muzyka: 34.00 Muzyka: 34.15 Muzyka: 34.30 Muzyka: 34.45 Muzyka: 34.50 Muzyka: 35.00 Muzyka: 35.15 Muzyka: 35.30 Muzyka: 35.45 Muzyka: 35.50 Muzyka: 36.00 Muzyka: 36.15 Muzyka: 36.30 Muzyka: 36.45 Muzyka: 36.50 Muzyka: 37.00 Muzyka: 37.15 Muzyka: 37.30 Muzyka: 37.45 Muzyka: 37.50 Muzyka: 38.00 Muzyka: 38.15 Muzyka: 38.30 Muzyka: 38.45 Muzyka: 38.50 Muzyka: 39.00 Muzyka: 39.15 Muzyka: 39.30 Muzyka: 39.45 Muzyka: 39.50 Muzyka: 40.00 Muzyka: 40.15 Muzyka: 40.30 Muzyka: 40.45 Muzyka: 40.50 Muzyka: 41.00 Muzyka: 41.15 Muzyka: 41.30 Muzyka: 41.45 Muzyka: 41.50 Muzyka: 42.00 Muzyka: 42.15 Muzyka: 42.30 Muzyka: 42.45 Muzyka: 42.50 Muzyka: 43.00 Muzyka: 43.15 Muzyka: 43.30 Muzyka: 43.45 Muzyka: 43.50 Muzyka: 44.00 Muzyka: 44.15 Muzyka: 44.30 Muzyka: 44.45 Muzyka: 44.50 Muzyka: 45.00 Muzyka: 45.15 Muzyka: 45.30 Muzyka: 45.45 Muzyka: 45.50 Muzyka: 46.00 Muzyka: 46.15 Muzyka: 46.30 Muzyka: 46.45 Muzyka: 46.50 Muzyka: 47.00 Muzyka: 47.15 Muzyka: 47.30 Muzyka: 47.45 Muzyka: 47.50 Muzyka: 48.00 Muzyka: 48.15 Muzyka: 48.30 Muzyka: 48.45 Muzyka: 48.50 Muzyka: 49.00 Muzyka: 49.15 Muzyka: 49.30 Muzyka: 49.45 Muzyka: 49.50 Muzyka: 50.00 Muzyka: 50.15 Muzyka: 50.30 Muzyka: 50.45 Muzyka: 50.50 Muzyka: 51.00 Muzyka: 51.15 Muzyka: 51.30 Muzyka: 51.45 Muzyka: 51.50 Muzyka: 52.00 Muzyka: 52.15 Muzyka: 52.30 Muzyka: 52.45 Muzyka: 52.50 Muzyka: 53.00 Muzyka: 53.15 Muzyka: 53.30 Muzyka: 53.45 Muzyka: 53.50 Muzyka: 54.00 Muzyka: 54.15 Muzyka: 54.30 Muzyka: 54.45 Muzyka: 54.50 Muzyka: 55.00 Muzyka: 55.15 Muzyka: 55.30 Muzyka: 55.45 Muzyka: 55.50 Muzyka: 56.00 Muzyka: 56.15 Muzyka: 56.30 Muzyka: 56.45 Muzyka: 56.50 Muzyka: 57.00 Muzyka: 57.15 Muzyka: 57.30 Muzyka: 57.45 Muzyka: 57.50 Muzyka: 58.00 Muzyka: 58.15 Muzyka: 58.30 Muzyka: 58.45 Muzyka: 58.50 Muzyka: 59.00 Muzyka: 59.15 Muzyka: 59.30 Muzyka: 59.45 Muzyka: 59.50 Muzyka: 60.00 Muzyka: 60.15 Muzyka: 60.30 Muzyka: 60.45 Muzyka: 60.50 Muzyka: 61.00 Muzyka: 61.15 Muzyka: 61.30 Muzyka: 61.45 Muzyka: 61.50 Muzyka: 62.00 Muzyka: 62.15 Muzyka: 62.30 Muzyka: 62.45 Muzyka: 62.50 Muzyka: 63.00 Muzyka: 63.15 Muzyka: 63.30 Muzyka: 63.45 Muzyka: 63.50 Muzyka: 64.00 Muzyka: 64.15 Muzyka: 64.30 Muzyka: 64.45 Muzyka: 64.50 Muzyka: 65.00 Muzyka: 65.15 Muzyka: 65.30 Muzyka: 65.45 Muzyka: 65.50 Muzyka: 66.00 Muzyka: 66.15 Muzyka: 66.30 Muzyka: 66.45 Muzyka: 66.50 Muzyka: 67.00 Muzyka: 67.15 Muzyka: 67.30 Muzyka: 67.45 Muzyka: 67.50 Muzyka: 68.00 Muzyka: 68.15 Muzyka: 68.30 Muzyka: 68.45 Muzyka: 68.50 Muzyka: 69.00 Muzyka: 69.15 Muzyka: 69.30 Muzyka: 69.45 Muzyka: 69.50 Muzyka: 70.00 Muzyka: 70.15 Muzyka: 70.30 Muzyka: 70.45 Muzyka: 70.50 Muzyka: 71.00 Muzyka: 71.15 Muzyka: 71.30 Muzyka: 71.45 Muzyka: 71.50 Muzyka: 72.00 Muzyka: 72.15 Muzyka: 72.30 Muzyka: 72.45 Muzyka: 72.50 Muzyka: 73.00 Muzyka: 73.15 Muzyka: 73.30 Muzyka: 73.45 Muzyka: 73.50 Muzyka: 74.00 Muzyka: 74.15 Muzyka: 74.30 Muzyka: 74.45 Muzyka: 74.50 Muzyka: 75.00 Muzyka: 75.15 Muzyka: 75.30 Muzyka: 75.45 Muzyka: 75.50 Muzyka: 76.00 Muzyka: 76.15 Muzyka: 76.30 Muzyka: 76.45 Muzyka: 76.50 Muzyka: 77.00 Muzyka: 77.15 Muzyka: 77.30 Muzyka: 77.45 Muzyka: 77.50 Muzyka: 78.00 Muzyka: 78.15 Muzyka: 78.30 Muzyka: 78.45 Muzyka: 78.50 Muzyka: 79.00 Muzyka: 79.15 Muzyka: 79.30 Muzyka: 79.45 Muzyka: 79.50 Muzyka: 80.00 Muzyka: 80.15 Muzyka: 80.30 Muzyka: 80.45 Muzyka: 80.50 Muzyka: 81.00 Muzyka: 81.15 Muzyka: 81.30 Muzyka: 81.45 Muzyka: 81.50 Muzyka: 82.00 Muzyka: 82.15 Muzyka: 82.30 Muzyka: 82.45 Muzyka: 82.50 Muzyka: 83.00 Muzyka: 83.15 Muzyka: 83.30 Muzyka: 83.45 Muzyka: 83.50 Muzyka: 84.00 Muzyka: 84.15 Muzyka: 84.30 Muzyka: 84.45 Muzyka: 84.50 Muzyka: 85.00 Muzyka: 85.15 Muzyka: 85.30 Muzyka: 85.45 Muzyka: 85.50 Muzyka: 86.00 Muzyka: 86.15 Muzyka: 86.30 Muzyka: 86.45 Muzyka: 86.50 Muzyka: 87.00 Muzyka: 87.15 Muzyka: 87.30 Muzyka: 87.45 Muzyka: 87.50 Muzyka: 88.00 Muzyka: 88.15 Muzyka: 88.30 Muzyka: 88.45 Muzyka: 88.50 Muzyka: 89.00 Muzyka: 89.15 Muzyka: 89.30 Muzyka: 89.45 Muzyka: 89.50 Muzyka: 90.00 Muzyka: 90.15 Muzyka: 90.30 Muzyka: 90.45 Muzyka: 90.50 Muzyka: 91.00 Muzyka: 91.15 Muzyka: 91.30 Muzyka: 91.45 Muzyka: 91.50 Muzyka: 92.00 Muzyka: 92.15 Muzyka: 92.30 Muzyka: 92.45 Muzyka: 92.50 Muzyka: 93.00 Muzyka: 93.15 Muzyka: 93.30 Muzyka: 93.45 Muzyka: 93.50 Muzyka: 94.00 Muzyka: 94.15 Muzyka: 94.30 Muzyka: 94.45 Muzyka: 94.50 Muzyka: 95.00 Muzyka: 95.15 Muzyka: 95.30 Muzyka: 95.45 Muzyka: 95.50 Muzyka: 96.00 Muzyka: 96.15 Muzyka: 96.30 Muzyka: 96.45 Muzyka: 96.50 Muzyka: 97.00 Muzyka: 97.15 Muzyka: 97.30 Muzyka: 97.45 Muzyka: 97.50 Muzyka: 98.00 Muzyka: 98.15 Muzyka: 98.30 Muzyka: 98.45 Muzyka: 98.50 Muzyka: 99.00 Muzyka: 99.15 Muzyka: 99.30 Muzyka: 99.45 Muzyka: 99.50 Muzyka: 100.00 Muzyka: 100.15 Muzyka: 100.30 Muzyka: 100.45 Muzyka: 100.50 Muzyka: 101.00 Muzyka: 101.15 Muzyka: 101.30 Muzyka: 101.45 Muzyka: 101.50 Muzyka: 102.00 Muzyka: 102.15 Muzyka: 102.30 Muzyka: 102.45 Muzyka: 102.50 Muzyka: 103.00 Muzyka: 103.15 Muzyka: 103.30 Muzyka: 103.45 Muzyka: 103.50 Muzyka: 104.00 Muzyka: 104.15 Muzyka: 104.30 Muzyka: 104.45 Muzyka: 104.50 Muzyka: 105.00 Muzyka: 105.15 Muzyka: 105.30 Muzyka: 105.45 Muzyka: 105.50 Muzyka: 106.00 Muzyka: 106.15 Muzyka: 106.30 Muzyka: 106.45 Muzyka: 106.50 Muzyka: 107.00 Muzyka: 107.15 Muzyka: 107.30 Muzyka: 107.45 Muzyka: 107.50 Muzyka: 108.00 Muzyka: 108.15 Muzyka: 108.30 Muzyka: 108.45 Muzyka: 108.50 Muzyka: 109.00 Muzyka: 109.15 Muzyka: 109.30 Muzyka: 109.45 Muzyka: 109.50 Muzyka: 110.00 Muzyka: 110.15 Muzyka: 110.30 Muzyka: 110.45 Muzyka: 110.50 Muzyka: 111.00 Muzyka: 111.15 Muzyka: 111.30 Muzyka: 111.45 Muzyka: 111.50 Muzyka: 112.00 Muzyka: 112.15 Muzyka: 112.30 Muzyka: 112.45 Muzyka: 112.50 Muzyka: 113.00 Muzyka: 113.15 Muzyka: 113.30 Muzyka: 113.45 Muzyka: 113.50 Muzyka: 114.00 Muzyka: 114.15 Muzyka: 114.30 Muzyka: 114.45 Muzyka: 114.50 Muzyka: 115.00 Muzyka: 115.15 Muzyka: 115.30 Muzyka: 115.45 Muzyka: 115.50 Muzyka: 116.00 Muzyka: 116.15 Muzyka: 116.30 Muzyka: 116.45 Muzyka: 116.50 Muzyka: 117.00 Muzyka: 117.15 Muzyka: 117.30 Muzyka: 117.45 Muzyka: 117.50 Muzyka: 118.00 Muzyka: 118.15 Muzyka: 118.30 Muzyka: 118.45 Muzyka: 118.50 Muzyka: 119.00 Muzyka: 119.15 Muzyka: 119.30 Muzyka: 119.45 Muzyka: 119.50 Muzyka: 120.00 Muzyka: 120.15 Muzyka: 120.30 Muzyka: 120.45 Muzyka: 120.50 Muzyka: 121.00 Muzyka: 121.15 Muzyka: 121.30 Muzyka: 121.45 Muzyka: 121.50 Muzyka: 122.00 Muzyka: 122.15 Muzyka: 122.30 Muzyka: 122.45 Muzyka: 122.50 Muzyka: 123.00 Muzyka: 123.15 Muzyka: 123.30 Muzyka: 123.45 Muzyka: 123.50 Muzyka: 124.00 Muzyka: 124.15 Muzyka: 124.30 Muzyka: 124.45 Muzyka: 124.50 Muzyka: 125.00 Muzyka: 125.15 Muzyka: 125.30 Muzyka: 125.45 Muzyka: 125.50 Muzyka: 126.00 Muzyka: 126.15 Muzyka: 126.30 Muzyka: 126.45 Muzyka: 126.50 Muzyka: 127.00 Muzyka: 127.15 Muzyka: 127.30 Muzyka: 127.45 Muzyka: 127.50 Muzyka: 128.00 Muzyka: 128.15 Muzyka: 128.30 Muzyka: 128.45 Muzyka: 128.50 Muzyka: 129.00 Muzyka: 129.15 Muzyka: 129.30 Muzyka: 129.45 Muzyka: 129.50 Muzyka: 130.00 Muzyka: 130.15 Muzyka: 130.30 Muzyka: 130.45 Muzyka: 130.50 Muzyka: 131.00 Muzyka: 131.15 Muzyka: 131.30 Muzyka: 131.45 Muzyka: 131.50 Muzyka: 132.00 Muzyka: 132.15 Muzyka: 132.30 Muzyka: 132.45 Muzyka: 132.50 Muzyka: 133.00 Muzyka: 133.15 Muzyka: 133.30 Muzyka: 133.45 Muzyka: 133.50 Muzyka: 134.00 Muzyka: 134.15 Muzyka: 134.30 Muzyka: 134.45 Muzyka: 134.50 Muzyka: 135.00 Muzyka: 135.15 Muzyka: 135.30 Muzyka: 135.45 Muzyka: 135.50 Muzyka: 136.00 Muzyka: 136.15 Muzyka: 136.30 Muzyka: 136.45 Muzyka: 136.50 Muzyka: 137.00 Muzyka: 137.15 Muzyka: 137.30 Muzyka: 137.45 Muzyka: 137.50 Muzyka: 138.00 Muzyka: 138.15 Muzyka: 138.30 Muzyka: 138.45 Muzyka: 138.50 Muzyka: 139.00 Muzyka: 139.15 Muzyka: 139.30 Muzyka: 139.45 Muzyka: 139.50 Muzyka: 140.00 Muzyka: 140.15 Muzyka: 140.30 Muzyka: 140.45 Muzyka: 140.50 Muzyka: 141.00 Muzyka: 141.15 Muzyka: 141.30 Muzyka: 141.45 Muzyka: 141.50 Muzyka: 142.00 Muzyka: 142.15 Muzyka: 142.30 Muzyka: 142.45 Muzyka: 142.50 Muzyka: 143.00 Muzyka: 143.15 Muzyka:

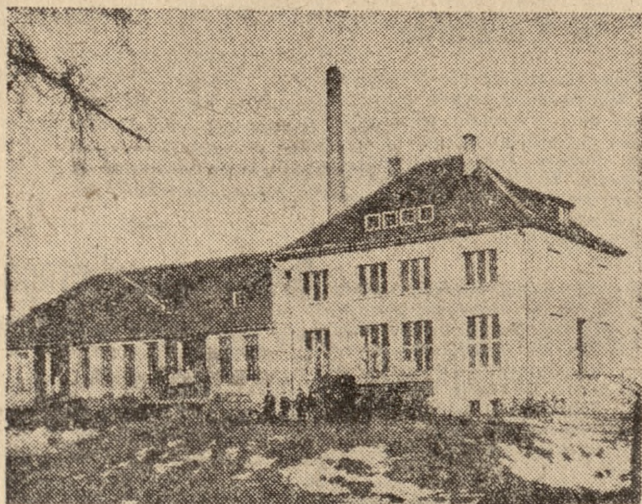
Oto przykład pokojowej pracy polskiego robotnika i chłopu

Tak oto wkładamy naszą cegiełkę do budowy potężnego gmachu pokoju, taką dajemy odpowiedź podżegaczom wojennym na ich zakusy podpalenia świata, taki jest nasz wkład w dzieło uprzemysłowienia kraju, przebudowy struktury rolnej w realizację planu 6-letniego — mówią chłopci z gminy Kaźmierz w pow. szamotulskim.

Mają z czego być dumni chłopci, władze partyjne i państwowe oraz pracownicy nowoczesnej mleczarni, wybudowanej w Kaźmierzu przedterminowo. Plan bowiem przewidywał wykończenie tego obiektu przemysłowego pod koniec 1951 r. Tymczasem zbiorowym wysiłkiem oddano go do użytku już 27 grudnia 1950 r. Można było



Grupa elektro i maszynomontażistów wraz z pracownikami nowowbudowanej mleczarni w Kaźmierzu, pow. Szamotulski. Z zadowoleniem obserwują oni pracę baterii wózków i pasteryzatorów.



Nowowbudowana mleczarnia w Kaźmierzu, pow. Szamotulski.

Dzień powszedni Kraju Rad

Ostatnie osiągnięcia radzieckiej techniki budowlanej

Technika budowlana w Związku Radzieckim szczyty się coraz nowymi osiągnięciami, przynosi wciąż nowe, ulepszone metody budownictwa. Ostatnio przystąpiono do montowania domów w przeciągu pięciu dni. Pracę tę wykonują czterech robotników posługując się jednym trzytonowym dźwigiem. Wszelkie rusztowania i inne urządzenia pomocnicze są zbyteczne. Dom ustawiony jest z gładkich płyt koloru kremowego, które przywożone są na miejsce budowy w stanie gotowym do użytku. Mieszkanie tego domu urządzone jest według wymogów najnowocześniejszej techniki budowlanej. Dom składa się z trzech pokoi, kuchni i pomieszczeń gospodarczych. Pokoje posiadają wypuszczone w ścianach szafy. Zarówno kuchnia jak i łazienka posiadają stałe bieżące ciepłą wodę. Mieszkanie posiada lodówkę oraz urządzenia ciepłone na przechowywanie gorących potraw. Ogrzewanie pomieszczeń odbywa się przy pomocy gorącego powietrza, dostarczanego z instalacji umieszczonej w kuchni i przepływającego rurami. Wygody mieszkania powiększają jeszcze oszklona weranda, jasny przedpokój, piwnica i spiżarnia. Obok domu, na działce okolonej azurowym ogrodzeniem z cegieł znajduje się garaż na samochód osobowy. Nowe domy, w ten sposób skonstruowane i budowane są o przeszło jedną czwartą tańsze a racjonalne zastosowanie żelbetonu i nowych materiałów budowlanych czyni te domy trwałymi i odpornymi na ogień i wpływy atmosferyczne.

Inżynierowie fabryczni otrzymują stopnie naukowe

W bieżącym roku naukowym na Uralskim Instytucie Politechnicznym im. Kirowa otrzymało stopnie kandydatów nauk technicznych 27 inżynierów, którzy nie porzucając pracy zawodowej w fabryce przystępowali

wali się do zdobycia stopni naukowych. Większość prac dyplomowych poświęcona była najważniejszym zagadnieniom wytwórczości. Naczelnym inżynierem Swierdłowskich Państwowych Zakładów Łożysk P. Jaszczerecyn opracował w swej pracy dyplomowej nowe szybkościowe metody szlifowania, które są obecnie szeroko stosowane w jego zakładach maszynowych.

Oszczędnościowy automat produkcyjny

Tyraspolska Fabryka Konserw im. 1 Maja w Mołdawskiej Republice Radzieckiej otrzymała ostatnio automat, którego zastosowanie pozwoliło zaoszczędzić dziesiątki tysięcy rubli rocznie. Dwaj młodzi, utalentowani robotnicy tych zakładów Mikołaj Zacharow i Grzegorz Nosacz skonstruowali oryginalny aparat, który automatycznie nakłada pastę pomidurów owa do słoików szklanych i równocześnie waży je. Automat ten jest uniwersalny i przechodzić mogą przezeń słoje różnej wielkości, począwszy od małych słoików o pojemności 0,2 kg, do okazałych butli mieszczących 10 kilogramów pasty pomidurów. Z uniwersalnego automatu skorzystają inne fabryki, produkujące konserwy.

tego dokonać dzięki warunkom istniejącym w Polsce Ludowej, warunkom, które nie hamują postępu technicznego lecz sprzyjają rozwojowi sił wytwórczych na każdym odcinku. Wybudowano zaś mleczarnię przedterminowo i dlatego także, iż okoliczni chłopci (obecnie już dostawcy mleka do zakładu) z entuzjazmem i bezin-

teresownie pomagali przy budowie, prowadzonej systemem gospodarczym. Oto mamy, między wielu innymi, rzeczowy dowód czego można dokonać zbiorowym, zespołowym i planowanym wysiłkiem, mamy przykład pokojowej pracy polskiego robotnika i chłopu.

Dzięki temu zbiorowemu wysiłkowi powstał w ciągu niespełna roku nowoczesny zakład mleczarski o zdolności przerobowej 50.000 litrów mleka dziennie. I jesteśmy przeświadczeni, że zespół pracowników z Edmundem Teclawem na czele oraz wszyscy dostawcy mleka z okolicznych gromad, poprzez dobrą organizację pracy i uświadomienie społeczne doprowadzą wkrótce do pełnego wykorzystania zdolności technicznej urządzenia maszynowego tej nowowbudowanej mleczarni.

W skromnej uroczystości otwarcia mleczarni wzięli udział przedstawiciele Partii, Wojewódzkiej Rady Narodowej, władz powiatowych, liczne rzesze chłopów oraz młodzież szkolna.

W trosce o zdrowie chłopu i robotnika

Jak pracuje poradnia przedmałżeńska w GRODZISKU

Zdrowa rodzina, zdrowe małżeństwo — są to zagadnienia dla Państwa podstawowe. Toteż sprawy poradni przedmałżeńskiej, istniejącej przy Ośrodku Zdrowia w Grodzisku interesują nie tylko świat lekarski, ale szeroki krąg mieszkańców bliższych i dalszych okolic. Poradnia ta, która miała pod swoją opieką w roku 1949 przeszło 1800 pacjentów, a w pierwszych miesiącach roku 1950 zdobyła dalszych 145, w pełni zasługuje na uwagę.

Dane statystyczne mówią nam o tym, że w ostatnich latach (szczególnie w roku 1949 i 1950) zwiększył się procent pacjentów poradni, reprezentujących środowisko chłopskie i robotnicze. Jeśli chodzi o kobiety, na drugim miejscu co do frekwencji po rubryce „bez zawodu” znajdują się robotnice rolne (34%). Wśród mężczyzn największy procent bo 37,6 to robotnicy, później — rzemieślnicy i rolnicy, wreszcie urzędnicy. Wprowadzić nie można powiedzieć jeszcze, że stopień uświadomienia sanitarno-zdrowotnego w społeczeństwie, na które oddziałuje poradnia w Grodzisku jest już zupełnie zadowalający — ale trzeba umieć dostrzegać stałą poprawę i wyniki pracy tegoż zespołu pracowników Służby Zdrowia. Do ostatnich osiągnięć poradni zaliczyć należy organizowane w

Grodzisku i okolicy kursy dla nowożeńców, gdzie oprócz zagadnień ściśle zdrowotnych omawiano w formie popularnej zagadnienia prawne, biologiczne i socjalne. Frekwencja była bardzo duża. Trzeba powiedzieć też o powstaniu przy poradni specjalnej sekcji społeczno-prawnej, która od dwóch lat udziela bezpłatnie porad prawnych. Współpracują z nią miejscowi prawnicy: przewodniczący sekcji — naczelnik sądu Jędrzejewski, sędzia Bajorński i inni. Ze pomocą prawników jest potrzebna i daje rezultaty w pracy poradni, świadczyć może fakt załatwienia przez tę sekcję szeregu wypadków ustalenia niejasnych spraw alimentacyjnych i ich pomyślnego rozwiązania.

Poradnia rozbudowuje ciągle zakres swej działalności, mając na względzie stały wzrost zdrowotności małżeństw, ich społeczne uświadomienie, oddziaływanie „wychowawcze” przez nią małżeństw na inne rodziny. Wprowadza się też ciągle szereg nowych pomysłów, jak zaprojektowanie uruchomienia działu poradnianego Rh (badanie grup krwi), badania wczesnej ciąży, starania o uruchomienie specjalnego ośrodka dla studentów Akademii Medycznej, a wreszcie dawno rozpoczęte starania o utworzenie zakładu dla kobiet w ciąży, zagrożonych gruźlicą. W roku 1949 w poradni dla kobiet przeprowadzono ankietę, dotyczącą wielodzietności matek. Poradnia uważa, że rodziny wielodzietne są podstawą normalnej egzystencji narodu, który musi odrobić zaległości wojenne i uczestniczyć w budowie nowego życia. W swoim czasie ze stworzonego stałego funduszu dla rodzin wielodzietnych otrzymały 150 zł premii — 3 rodziny robotnicze: Szamotułów, Sześciułów i Bogaczów. Ostatnio zaś, poradnia wysunęła projekt by przy załatwianiu klientów w sklepach PDT, MHD i PSS, dawać pierwszeństwo matkom wielodzietnym, które posiadałyby w tym celu specjalnie wydane legitymacje.

Szczególną troskę poradni stanowi opieka nad zdrowiem wsi. W odbywających się na terenie miejscowego ośrodka zdrowia kursach dla przewodników zdrowia, położono specjalnie nacisk na znaczenie badań przedmałżeńskich. Poradnia bowiem w pierwszym rzędzie opiekuje się nowożeńcami i tymi którzy mają wstąpić w związek małżeński, dba o ich zdrowie, a chorych przekazuje do odpowiednich poradni specjalistycznych. Kierownictwo tej pożytecznej placówki w Grodzisku uważa, że poradnie o podobnym charakterze urządzeń można choćby na małą skalę w każdej komórce służby zdrowia, gdzie zatrudniony jest lekarz.

Stes

Badania uczonych w strefach wiecznych śniegów

Po kilku miesiącach wytyczonych prac badawczych powrócili archeolodzy, etnografowie, badacze folkloru, ekonomiści, historycy sztuki i architekci biorący udział w wyprawie pamiło-fergańskiej ekspedycji Instytutu Historii Kultury Materialnej przy Akademii Nauk ZSRR. Badania ich ukazały nowe ciekawe szczegóły historii kultury narodów Uzbekistanu. Na terenie miasta Ersi odkryto sogdyjsko-ugurskie napisy na naczyniach, oznaczające starożytne miary i wagi. W strefie wiecznych śniegów Łańcucha Fergańskiego odnaleziono dwa wawozy. Na skałach i poszczególnych kamieniach tych wawozów znajdują się obrazy przedstawiające uprawę roli, polowania, tańce, zabawy i obrzędy religijne. Wstępne badania tych obrazów ustaliły, że pochodzą one z drugiego i trzeciego tysiąclecia przed naszą erą. W innych wawozach górskich znaleziono groby zawierające miecze, łuki, kindzały, zwierciadła brązowe i naczynia. Wszystkie te przedmioty, złożone w Leningradzie, zostaną dokładnie zbadać i posłużyć do źródłowych prac ekspedycji naukowych.

PAROWOZY i KAMERTONY

Kiedy zbliżał się dzień wyznaczony na uroczyste odsłonięcie odbudowanego pomnika Mickiewicza w Warszawie, kończono jeszcze roboty kamieniarskie przy cokole. Tempo pracy było warszawskie, lecz granit — zgodnie ze swą naturą — twardy, tępił ostrza stalowych dłut kamieniarskich. Ustawiono więc połowe kuźnie i kilku ludzi nieustannie hartowało i ostrzyło stopione narzędzia... Dłuto kamieniarskie to rzecz drobna, lecz, jak każde narzędzie ludzkiej pracy, zawsze cenna, niekiedy niezwykle ważna.

Tysiące takich dłut, kierowanych sprawnymi ludzkimi rękoma, posłusznych woli twórców, rzeźbi co dzień kamienną urodę Warszawy.

Wiedza i uczucie, praca i talent artysty rodzą dzieła sztuki. Gdy mowa o pracy, nie sposób przy tym pominąć jej narzędzi.

Artysta-malarz musi mieć także — dobry pędzle i duży dobrego farbu. Rzeźbiarz — nie obejdzie się bez ostrego dłuta, aktor — bez szminki i kostiumu, architekt — słuszenie żąda dobrego ołówka, nie mówiąc o rysownicy, a pisarz — to nie najmniej ważny — wymaga papieru, papieru, papieru...

Farby, pędzle, kredki, tusz, dłuta, płótno, rylce, ołówki, cyrkle, szminki, papier i muzyczne instrumenty, to takie małe, niedostrzegalne na codzień podwórki, którymi przemysł wzmocnił sztukę.

Ani to paradoks, ani — szukanie problemu pod mi-

kroskopem. To tylko jeszcze jeden dowód więcej, iż nie ma spraw nieważnych w gospodarce kraju, że ogólny rozwój ekonomiczny, że wykonywanie generalnych planów — to także zaspokojenie pozornie drobnych potrzeb, stałe ulepszanie, wzbogacanie życia w szczegółach.

Rozwój przemysłu chemicznego to oczywiście więcej sztucznych nawozów i wyższa przez to wydajność rolnictwa, więcej opon samochodowych, piękniejsze barwy tkanin. Ale — to także, między innymi, więcej lepszych farb dla malarzy, szminek dla aktorów i... amentu dla felietonistów.

Większa wydajność kopalń, hut i fabryk obrabiających — to, rzecz jasna, więcej lokomotyw, tramwajów, autobusów, telefonów, noży i widelców — co nie jest bez znaczenia — to także jeszcze lepsze i w jeszcze większym wyborze: dluta i rylce dla rzeźbiarzy, cyrkle i grafiony dla architektów, kamertony dla kompozytorów i dyrygentów, nie mówiąc już o piórach dla literatów i znów... dla felietonistów.

A wielkie przemysły: włókienniczy, papierniczy, budowlany?

Nie tylko kobiety służą — nie żądają: więcej barwnych tkanin, ale i — dekoratorów. Nie tylko dzieci szkolne wołają: więcej zeszytów! — ale i rysownicy proszą o dobrego papieru.

Miałem przyjemność rozmawiać przed rokiem na wy-

stawie plastyków z pewną wybitną i — taktowną malarzką. Taktowną, ponieważ na moje niezręczne pytanie — czemu jej obrazy, tak ciekawe, są równocześnie tak przynajmniej szare — odpowiedziała spokojnie: Sama to przyznaję. Nie mam pracowni. Maluję w mieszkaniu, gdzie nigdy nie mam dobrego światła. Nie widzę właściwie kolorów. Tu po raz pierwszy zobaczyłam moje obrazy w pełnym świetle.

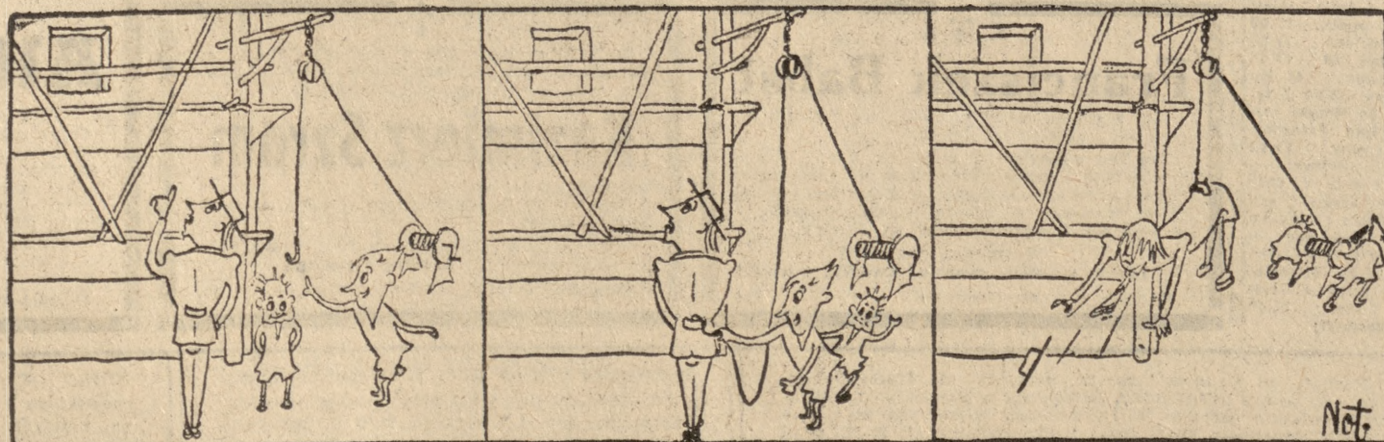
Po roku znów oglądałam jej obrazy. Uderzały jasnością i czystością barw. Było w nich pełno światła. Artystka uczyniła niewątpliwie postęp. Oczywiście nie tylko dlatego, że od paru miesięcy malowała w pięknej, widnej pracowni, którą otrzymała wraz z mieszkaniem w nowowbudowanym osiedlu. Ale jednak...

Kiedyś minister Minc przyrównał Polskę do młodego olbrzyma, który rośnie szybko i coraz więcej wymaga: więcej maszyn i tkanin, więcej węgla i domów, więcej książek i — pieśni... Każdy z nas, co dzień swą pracą, bez względu na to na jakim pracuje odcinku, spełnia te wymagania, ujęte w wielki plan gospodarczego rozwoju. Plan ten w dziedzinie kultury oznacza: więcej kin i teatrów, więcej domów kultury i świetlic, pracowni malarskich i sal wystawowych, a także: więcej narzędzi, twórczej pracy: farb i pędzli, kredki, tuszu, dłut i płócna, rylców i ołówków, cyrkli i szminek papieru i muzycznych instrumentów...

Więcej i lepszych.

St. G.

Jarek, Marek — dwaj psotnicy



Pieć-Glancus Marmelada! Marku, co ten lalus gada!

Odbudowę krytykuje. Ale zaraz coś poczuje...

Powiesimy trochę drania, za godzinę zmieni zdanie!